

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 77)
z dnia 5 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 77)

5 lipca 2016 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jacka Sasina (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (druk nr 615).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Janczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Michał Kanownik** prezes Związku Importerów i Producentów Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego Branży RTV i IT „Cyfrowa Polska”, **Wojciech Kruszewski** prezes Lewiatan Holding S.A. wraz ze współpracownikami, **Adam Kubiak** wiceprezes Polskiej Organizacji Gazu Płynnego, **Andrzej Faliński** dyrektor generalny Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji wraz ze współpracownikami, **Maciej Ptaszyński** dyrektor Polskiej Izby Handlu, **Jeremi Mordasewicz** doradca zarządu Konfederacji Lewiatan wraz ze współpracownikami, **Mateusz Kapusta** dyrektor zarządzający X-kom Sp. J., **Bożena Ciosek** radca prawny Polskiego Stowarzyszenia Obsługi Rolnictwa POLSOR wraz ze współpracownikami, **Jarosław Wereszczyński** doradca prezydenta Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, **Marcin Zawadzki** doradca Krajowej Rady Gastronomii i Cateringu, **Stefan Majerowski** ekspert Business Centre Club, oraz lobbysta **Łukasz Kiczma** z Izby Gospodarki Elektronicznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Jakub Krowiranda**, **Michał Nowak**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Hanna Magdalińska**, **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego; **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Stwierdzam przyjęcie protokołów z posiedzeń Komisji z lutego 2016 roku – są to posiedzenia Komisji nr 31-39 – wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (druk nr 615). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Na posiedzeniu Komisji witam przedstawiciela rządu, pana ministra Wiesława Janczyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów wraz z towarzyszącymi osobami. Dzień dobry panie ministrze. Witam przedstawicieli związków zawodowych oraz instytucji społecznych zainteresowanych projektem ustawy. Witam państwa serdecznie.

Szanowni państwo, Sejm na 21. posiedzeniu w dniu 22 czerwca 2016 roku przeprowadził pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (druk nr 615). W dniu 23 czerwca skierował projekt do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Szanowni państwo, informuję, że zgodnie z art. 70a regulaminu Sejmu został złożony wniosek o przeprowadzenia wysłuchania publicznego w sprawie projektu ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej. Wysłuchanie publiczne miałoby się odbyć w dniu 20 lipca 2016 roku o godz. 12.00. W związku z tym, że ewentualne przyjęcie wniosku warunkuje kontynuowanie prac nad projektem ustawy, poddam go pod głosowanie. Będziemy głosować za pomocą kart. Proszę o włożenie kart do czytników. Ci z państwa, którzy w tej chwili nie mają kart... Proszę państwa, proszę wkładać karty odwrotnie niż na sali sejmowej. Krótka chwila na wydanie kart posłom, którzy ich nie posiadają. Sza-

nowni państwo, uzyskałem informację, że wszystkie formalności związane z wydaniem kart zostały zakończone.

W związku z tym przystępujemy do głosowania wniosku o przeprowadzenia wysłuchania publicznego w sprawie projektu ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (druk nr 615) w dniu 20 lipca 2016 roku o godz. 12.00.

Kto jest za przyjęciem wniosku, proszę o przyciśnięcie przycisku i podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Przepraszam bardzo, musimy przerwać głosowanie, ponieważ mamy problem z kartą. Rozumiem, że wszyscy, którzy byli przeciw, już wcisnęli przycisk. Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że za przyjęciem wniosku głosowało 7 osób, przeciw 22 osoby, nikt się nie wstrzymał.

Tym samym stwierdzam, że wniosek nie uzyskał większości.

W związku z powyższym przechodzimy do rozpatrywania projektu ustawy.

Informuję, że uwagi do projektu nadesłało kilka podmiotów reprezentujących środowiska pracownicze i gospodarcze: Rada Dialogu Społecznego, Forum Związków Zawodowych, NSZZ „Solidarność”, Konfederacja Lewiatan, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji. Uwagi są zamieszczone na stronie internetowej Sejmu jako materiały do druku nr 615 oraz na poselskich i-padach. Ponadto na poselskich i-padach zostały zamieszczone stanowiska różnych środowisk gospodarczych, które nadsyłały swoje stanowiska do wcześniejszych wersji projektu, które były dyskutowane publicznie, zanim projekt wpłynął do Sejmu.

Szanowni państwo, jest następujące pytanie. Czy zanim przystąpimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy, są jakieś głosy natury ogólnej dotyczące całości projektu ustawy? Może pan minister chciałby zabrać głos w tym momencie? Proszę pana ministra o zabranie głosu i ewentualne głosy ze strony państwa.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, po pierwszym czytaniu na sali sejmowej do pracy w Komisji Finansów Publicznych został skierowany rządowy projekt ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej zawarty w druku nr 615. W toku pierwszego czytania zadano wiele pytań do projektu, ale nie był to ani początek, ani koniec szerokiej dyskusji, jaka przetoczyła się w związku z planem nałożenia daniny podatkowej od sprzedaży detalicznej. Przypomnę, że dyskusja na temat kształtu i zakresu owej regulacji toczyła się przez wiele miesięcy, poczynając od tego, że w toku kampanii wyborczej, w trakcie wyborów parlamentarnych taki podatek został programowo zapowiedziany przez ugrupowanie, które uzyskało większość w wyborach parlamentarnych, przez Prawo i Sprawiedliwość.

Były założenia, było oczekiwanie, że podatek ten będzie miał funkcję stymulacyjną, wyrównującą szanse różnych podmiotów operujących na rynku usług sprzedaży detalicznej. Było oczekiwanie, że w daleko idący sposób zostaną opodatkowane sklepy i podmioty, które mają duży wolumen sprzedaży. Mniejsze podmioty o charakterze rodzinnym będą wolne od daniny po to, żeby uzyskać określone warunki do rozwijania swojej działalności.

Ostatecznie bardzo dużo czasu zajęło doprecyzowanie definicji podmiotów objętych podatkiem. Staraliśmy się wsłuchać w głos środowiska również poprzez prace zespołu parlamentarnego kierowanego przez pana posła Adama Abramowicza. Wysłuchaliśmy, jak się wydaje, wielu uwag, wielu propozycji, wiele koncepcji zdefiniowania podmiotów objętych podatkiem.

Muszę przyznać, że w porównaniu do momentu przygotowania projektu, który po raz pierwszy ujrzał światło dzienne i absorbował uwagę opinii publicznej, wersja, którą procedujemy obecnie, odeszła od wielu zapisów. Szczególnie pragnę powiedzieć, że odeszliśmy od przepisów dotyczących franszyzy z uwagi na fakt braku możliwości jasnego, prostego, czytelnego dla obowiązanych podatkowo podmiotów zdefiniowania obowiązku płacenia podatku oraz możliwości korzystania z ulgi. Ulga taka występowała za każdym razem, w każdej koncepcji.

Ostatecznie został wypracowany konsensus polegający na tym, że wolumen sprzedaży na poziomie 17.000 tys. zł miesięcznie będzie wolny od obowiązku płacenia podatku. Łatwo policzyć, że jest to kwota 204.000 tys. zł rocznie. Wyłączenie franszyzy z definicji powoduje, że nie będzie niejasności, kto mógłby korzystać ze zwolnienia podatkowego. We wcześniejszych koncepcjach zawsze był z tym największy problem. Nie było wiadomo, jak w czytelny sposób rozdzielać ulgę, ponieważ podmioty były powiązane na zasadach kapitałowych, czasami na zasadach związanych z użyciem znaku towarowego, branding. Nie było wiadomo, czy ktoś, kto w swojej działalności gospodarczej używa materiałów reklamowych bądź gadżetów reklamowych, już jest podmiotem powiązanym na poziomie właścicielskim, od jakiego stopnia powiązania miały mieć prawo do korzystania z ulgi z uwagi na niską skalę dochodów, od jakiego stopnia nie mógłby korzystać z ulgi.

Ostatecznie najdalej idący konsensus odzwierciedlony w procedowanym projekcie ustawy został uzgodniony w ten sposób, że przychody na poziomie 17.000 tys. zł stanowią kwotę wolną od podatku. W przedziale przychodów od 17.000 tys. zł do 170.000 tys. zł będzie obowiązywał podatek. Będzie wynosił 0,8% uzyskiwanych przychodów. Powyżej owej kwoty stawka będzie wynosiła 1,4%.

Proszę państwa, myślę, że jest to to, co można powiedzieć w ogólnym sensie. Planowane dochody do budżetu państwa, które, przypomnę, zostały zaplanowane również z ustawie budżetowej, wynosiły 2.000.000 tys. zł. Obecnie szacujemy, że w pełnym cyklu obowiązywania podatku, w cyklu rocznym, który możliwy jest do uzyskania dopiero w roku 2017, kwota wpływów będzie właśnie w tych granicach. Będzie ona niewiele mniejsza od 2.000.000 tys. zł. Fakt otwarcia na wyczerpującą dyskusję z wykorzystaniem argumentów wszystkich środowisk spowodował, że w roku bieżącym, w roku 2016 wpływy do budżetu państwa po wprowadzeniu diskutowanej daniny będą mniejsze. Nadmienię tylko, że w ocenie skutków regulacji na bieżący rok wyliczyliśmy je na kwotę około 600.000 tys. zł. Tym niemniej trzeba założyć, że będą one trochę mniejsze, jeżeli Wysoka Komisja i Sejm uznają autokorektę dotyczącą przesunięcia terminu wejścia w życie ustawy o jeden miesiąc, czyli na dzień 1 września. To tyle, panie przewodniczący. Dziękuję uprzejmie za udzielenie mi głosu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Uprzejmie dziękuję. Czy ze strony pań lub panów posłów są jakieś zgłoszenia? Patrzę na salę. Są dwa zgłoszenia. Pani przewodnicząca Skowrońska i pan przewodniczący Wójcikowski. Może pani przewodnicząca Skowrońska jako pierwsza. Proszę bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Mam pytanie, panie przewodniczący, czy na sali są osoby spoza Komisji, zaproszeni goście, którzy chcieliby zadać pytania w sprawie projektu oraz wypowiedzi pana ministra. Dobrym obyczajem przy procedowaniu jest dopuszczenie do głosu osób, które uczestniczą w posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, od razu wejdę w słowo, żeby nie ciągnąć tego wątku. Oczywiście, że tak, ale jest pewna kolejność: pan minister, państwo posłowie, potem państwo, którzy są gośćmi. A więc po kolei.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

A zatem mam jeszcze pytanie do pana ministra o zgodność procedowanych przepisów z prawem Unii Europejskiej. Czy w tym zakresie posiadacie państwo opinię o zgodności z prawem europejskim? Czy w zakresie wprowadzenia proponowanych rozwiązań nie ma uwag? Czy pan minister może mi odpowiedzieć w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Wójcikowski, proszę bardzo.

Posel Rafał Wójcikowski (Kukiz15):

Chciałbym zadać kilka pytań. Pierwsze pytanie dotyczy miesięcznego rozliczania podatku. Limit kwoty wolnej jest określony miesięcznie. Jak się to ma do tego, że sprzedaż, przychody z tytułu handlu mają charakter sezonowy? Nawet małe podmioty, których

handel charakteryzuje się dużą sezonowością, mają taką oto sytuację, że w miesiącach, w których jest niska koniunktura, mały handel, niskie przychody, nie osiągną progu kwoty wolnej. Są natomiast miesiące w sezonie turystycznym albo miesiąc grudzień, który wiadomo, jaki jest dla handlu, kiedy nawet małe podmioty przekroczą znacząco limit, który państwo określiliście jako limit miesięczny. Trzeba wziąć pod uwagę, że specyfiką handlu jest to, że w niektórych przedsiębiorstwach handlowych czasami miesiące koniunktury mają za zadanie zarobić także na okres, kiedy jest dekoniunktura, kiedy dana działalność przynosi straty.

Czy w związku z tym nie należałoby rozważyć limity nie miesięczne? Dopiero przekroczenie limitu miesięcznego powoduje to, że płacony jest podatek. Czy nie należałoby rozważyć rozciągnięcia ulgi np. na okres kwartału tak, żeby podmioty, które są wybitnie sezonowe, które charakteryzują się wysoką cyklicznością związaną z sezonowością, nie musiały ponosić ponadprzeciętnych kosztów z tytułu podatku tylko dlatego, że charakteryzują się specyfiką koniunkturalną? Chciałbym, żeby małe podmioty, o które się tutaj wszyscy troszczymy, charakteryzujące się sezonowością handlu, miały możliwość czerpania w miesiącach, kiedy jest wyjątkowa koniunktura, z ulg, których nie wykorzystują w miesiącach, kiedy nie ma koniunktury.

Proszę o odpowiedź, czy państwo analizowali to zjawisko, jaki ma ono charakter, czy jest to duże zjawisko. Gdybyśmy zmienili przepis i wprowadzili ulgi kwartalne, jak by się to odbiło na koniunkturze małych podmiotów, które, jak mówię, często żyją z tego, że jest sezon? Uniemożliwienie im tego ze względu na podatek spowoduje, że nie zarobią na okres, kiedy nie ma sezonu.

Druga sprawa dotyczy zwolnień z podatku. Chciałbym zapytać, dlaczego towary, które są oacyzowane – budżet państwa czerpie wyjątkowe dochody z towarów akcyzowych – muszą podlegać kolejnemu podatkowi związanemu z przychodami? Czy nie należałoby rozważyć wyłączenia takich towarów jak paliwa płynne, w przypadku których opodatkowanie przekracza znacząco poziom dwóch trzecich wartości paliw sprzedawanych w sprzedaży detalicznej? Jak wiadomo, przy sprzedaży paliw koszty są wyjątkowo przerzucane na klienta. Całość podatku handlowego zapłaci klient. Nie ukarzymy, nie wyegzekwujemy sprawiedliwego opodatkowania dużych i małych podmiotów. Będzie zwyczajowe podniesienie ceny benzyny czy ceny oleju napędowego na stacjach benzynowych. Będzie to czyste przerzucenie podatku na klienta. Czy przy założeniach ceteris paribus, przy założeniach, że inne elementy ceny paliw się nie zmieniają, ministerstwo ma szacunki, o ile przeciętnie wzrośnie cena paliwa na stacjach benzynowych z tytułu wprowadzenia podatku, z tytułu przeniesienia podatku? Czy opinia publiczna może być poinformowana, że skutkiem wprowadzenia podatku w tym przypadku bez wyłączenia paliw płynnych będzie również podwyżka cen paliw? Oczywiście mówię o założeniu ceteris paribus. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Proponuję, żeby pan minister odniósł się do pytań, a następnie będziemy dalej dyskutować. Proszę.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę, że część obaw, które państwo skierowaliście zwłaszcza...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie, ministrze, troszkę bliżej mikrofonu.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Szanowni państwo, myślę, że obawy wyrażone szczególnie przez ostatniego mówcę, przez pana posła, dotyczące skutków wprowadzenia podatku są przestarzałą i nieaktualną retoryką w odniesieniu do projektu. Jak mówiłem na wstępie, kwota wolna została ustalona na bardzo wysokim poziomie wynoszącym 204.000 tys. zł przychodów rocznych. Szanowni państwo, warto tutaj nadmienić, że w istocie podatkiem zostanie objętych około dwustu największych podmiotów.

Jeżeli chodzi o cenę paliw, musimy mieć świadomość, że duża część sprzedaży na rynku paliw dzisiaj jest kierowana do podmiotów gospodarczych. Jako taka nie będzie objęta podatkiem. Kolejna sprawa. Embargo na Rosję wprowadzone przez Unię Europejską spowodowało naprawdę niezłą sytuację na rynku paliw, polegającą na znacznej przecenie. Przypominam sobie cenę paliw na stacjach na poziomie dużo powyżej 5 zł. Warto o tym pamiętać.

Jeżeli chodzi o sezonowość sprzedaży, naszym zamiarem było to, żeby podatek w płynny sposób zasilał dochody budżetu państwa, żeby nie powstawała sytuacja, że na koniec roku przedsiębiorca jednorazowo będzie musiał wyasygnować całą kwotę, całą płatność. Wydaje się, że kierowanie podatku w sekwencjach miesięcznych jest pewnego rodzaju ułatwieniem w prowadzeniu działalności gospodarczej, ponieważ nie kumuluje obciążeń podatkowych do jednego momentu w czasie.

Chciałbym też powiedzieć, że wysoka kwota, liczba podmiotów objętych podatkiem, których, jak szacujemy, będzie około dwustu, znakomicie przesunęła cały ciężar dyskusji z momentu, w którym dyskusja ta się rozpoczynała. Nie wiem, czy państwo pamiętacie – pozwolę sobie to przypomnieć – że oczekiwanie również osób operujących w branży było takie, że powinien to być podatek, z którego wpływy do budżetu państwa będą określone kwotą od 6.000.000 tys. do 8.000.000 tys. zł. Dzisiaj jak państwo widzicie, kwota ta jest zdecydowanie mniejsza, żeby nie powiedzieć, że jest po prostu mała w relacji do tamtych pozycji. Została zaplanowana ostrożnie już w projekcie ustawy budżetowej. Dzisiaj w ocenach skutków regulacji, które przedstawiamy, jest kwota jeszcze mniejszą. Myślę, że to wszystko wychodzi naprzeciw postulatom, tym niemniej decydujemy się jednak na wprowadzenie podatku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. W tej turze pytań jest jeszcze zgłoszenie pani poseł Leszczyny. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, być może powinienam była złożyć ten wniosek na samym początku naszego posiedzenia, ale przypomnę, że pan przewodniczący rozpoczął posiedzenie w czasie kiedy Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska uzasadniał wniosek o odwołanie konstytucyjnego ministra. W związku z tym część z nas spóźniła się.

Jestem przekonana, panie przewodniczący, że projekt ustawy należy procedować we właściwej podkomisji. Mamy podkomisję, która zajmuje się systemem podatkowym. Chyba nie ma lepszego miejsca na dyskusję, na wypowiedzi strony społecznej. Odrzuciliście państwo wniosek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Już pierwsze wypowiedzi, w tym wypowiedź pana ministra sugeruje, że w projekcie jest sporo problemów. Platforma Obywatelska ma wiele uwag i zastrzeżeń. Mówiłam o tym na sali sejmowej. Mamy przygotowane poprawki. Na pewno podkomisja jest lepszym miejscem do dyskusji. Dlatego w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska składam wniosek o skierowanie projektu do pracy w podkomisji do monitorowania systemu podatkowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Myślę, że równie dobrze możemy projekt rozpatrzyć na posiedzeniu Komisji, ale rozumiem, że jest wniosek. W tej chwili go przegłosujemy. Rozumiem, że taka jest intencja pani poseł.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowni państwo, w związku z tym, że jest wniosek o skierowanie projektu ustawy do właściwej podkomisji, zarządzam głosowanie. Głosujemy za pomocą urządzeń.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku, proszę o przyciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Przepraszam bardzo, jest wniosek i głosujemy. Jesteśmy w trakcie głosowania. Kto jest przeciwny? Dziękuję bar-

dzo. Kto się wstrzymał? Komu nie działa urządzenie? Proszę o sprawdzenie. Urządzenie działa. Dziękuję bardzo. Ogłaszam wyniki głosowania.

Za przyjęciem wniosku było 15 głosów, przeciw 20 głosów, nikt się nie wstrzymał.

W związku z tym wniosek nie został przyjęty. Dziękuję bardzo.

Teraz zgodnie z zapowiedzią chciałbym oddać głos stronie społecznej, gościom Komisji. Proszę o zgłaszanie się do głosu. Ile jest zgłoszeń? Dwa, trzy, cztery, pięć zgłoszeń. Bardzo państwa proszę o możliwie skondensowane wypowiedzi w związku z tym, że mamy limitowany czas. Proszę w kolejności zgłoszeń. Proszę się przedstawiać. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Doradca zarządu Konfederacji Lewiatan Jeremi Mordasewicz:

Dziękuję bardzo za możliwość przedstawienia naszego stanowiska. Jeremi Mordasewicz. Konfederacja Lewiatan, ale dzisiaj w zasadzie Rada Dialogu Społecznego, ponieważ chciałbym odnieść się tylko do tych kwestii, które nas nie dzieliły.

W piśmie do Marszałka Sejmu, pana Marka Kuchcińskiego przewodniczący Rady Dialogu Społecznego Piotr Duda informuje, że strona społeczna Rady Dialogu Społecznego, a więc wszystkie reprezentatywne organizacje pracowników i pracodawców, czyli NSZZ „Solidarność”, OPZZ, Forum Związków Zawodowych, Związek Rzemiosła Polskiego, Konfederacja Lewiatan, BCC i Pracodawcy RP, pomimo różnic w ocenie co do zasadności wprowadzenia podatku od sprzedaży detalicznej zgodziły się w trzech zasadniczych kwestiach.

Po pierwsze, podatek od sprzedaży detalicznej powinien być podatkiem rocznym naliczanym po przekroczeniu planowanej kwoty wolnej wynoszącej 204.000 tys. zł, pozwolę sobie tutaj zacytować: „ze względu na duże wahania sprzedaży w poszczególnych miesiącach oraz kwestie techniczne, np. rozliczanie zwrotów”. Pan minister uspokaja nas, że kwota wolna wynosi 204.000 tys. zł, ale z obecnych zapisów ustawy to nie wynika. Nasi eksperci podatkowi twierdzą, że w momencie kiedy w sezonie przekroczy się 17.000 tys. zł w ciągu miesiąca, trzeba będzie zapłacić odpowiednio wyższą kwotę wolną, która nie będzie się sumowała z kwotami wolnymi z poprzednich miesięcy.

Po drugie, *vacatio legis* ustawy powinno zostać wydłużone z jednego do trzech miesięcy, żeby zapewnić przedsiębiorcom czas niezbędny na przygotowanie się do nowych obowiązków, w tym wdrożenie i przetestowanie nowych programów informatycznych. Rozumieją to nawet przedstawiciele związków zawodowych. W firmie mającej dziesiątki tysięcy kas fiskalnych nie da się wykonać tak ogromnej operacji, żeby się dostosować, bez odpowiedniej zmiany. Na przykład „Solidarność” zwraca uwagę na ten problem w odrębnym piśmie do Komisji.

Trzecia kwestia, która budzi nasze ogromne wątpliwości. Są to wątpliwości co do zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej. Rada Dialogu Społecznego uważa, że przed wprowadzeniem ustawy do polskiego porządku prawnego powinniśmy to definitywnie rozstrzygnąć, żeby uniknąć dwukrotnej destabilizacji relacji handlowych w przypadku konieczności wycofania lub istotnej zmiany nowego podatku. To, że obawy Rady Dialogu Społecznego są zasadne, najlepiej udowadnia Minister Spraw Zagranicznych w opinii o zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca, która nie tylko że nie rozwiewa wątpliwości, ale je dodatkowo wzmacnia. Zawiera bowiem trzy poważne zastrzeżenia, z których wynika, że istnieje ogromne ryzyko uznania ustawy za niezgodną z prawem Unii Europejskiej. To już nie jest opinia Rady Dialogu Społecznego, jest to opinia Ministra Spraw Zagranicznych.

Cytuję zastrzeżenie pierwsze: „Na wypadek ewentualnego sporu z Komisją Europejską Ministerstwo Finansów powinno zatem dysponować argumentami uzasadniającymi zgodność projektowanego systemu opodatkowania z przepisami o pomocy publicznej oraz jego proporcjonalność”. Podobne sformułowanie zastrzeżenia oznacza, że obecnie rząd nie dysponuje takimi argumentami. Trudno nam sobie wyobrazić, żeby Ministerstwo Finansów nie przekazało właściwych dokumentów do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Zastrzeżenie drugie, na które zwracamy uwagę. Cytuję: „Pomimo powyższych argumentów nie można jedna wykluczyć ryzyka uznania przez Trybunał Sprawiedliwości

Unii Europejskiej projektowanego podatku za podatek pośredni”. Ze sformułowania tego wynika, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie jest pewne, czy proponowany podatek nie zostanie uznany za niedozwolony podatek pośredni.

I zastrzeżenie trzecie. To również jest cytat: „Na wypadek ewentualnego sporu z Komisją Europejską Ministerstwo Finansów powinno dysponować odpowiednimi danymi ekonomicznymi potwierdzającymi zgodność projektowanych przepisów z uregulowaniami traktatowymi, w szczególności brak ukrytej dyskryminacji przedsiębiorstw z innych państw członkowskich lub podmiotów z nimi powiązanych”. Z zastrzeżenia tego jednoznacznie wynika, że obecnie rząd nie dysponuje takimi danymi.

W świetle przedstawionych zastrzeżeń apel Rady Dialogu Społecznego jest w pełni uzasadniony. Skoro istnieją poważne wątpliwości co do zgodności ustawy z prawem Unii Europejskiej, apelujemy, żeby je definitywnie rozstrzygnąć przed jej uchwaleniem, zyskując notyfikację projektu ustawy przez Komisję Europejską. Bowiem w przypadku wprowadzenia, a następnie wycofania lub znacznej zmiany nowego podatku będziemy mieli do czynienia z dwukrotną destabilizacją relacji handlowych. Porównałbym to do trzęsienia ziemi. Z czymś takim musiały zmierzyć się Węgry. Jesienią tego roku będziemy mieli uciążliwą i kosztowną dla przedsiębiorstw handlowych, ich dostawców – zwracam na to uwagę – i konsumentów zmianę. Następne trzęsienie ziemi przyjdzie za dwa lata, gdyż mniej więcej tyle trwa rozstrzyganie spraw w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Bardzo prosimy Sejm o zapewnienie, że nie zderzymy się z taką sytuacją, że po dwóch latach nie będziemy mieli ponownego trzęsienia ziemi w handlu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos. Proszę następną osobę o zabranie głosu. Proszę bardzo.

Przedstawiciel Konfederacji Lewiatan Przemysław Kruszyński:

Przemysław Kruszyński. Także Konfederacja Lewiatan.

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, Wysoka Komisjo, chciałbym zwrócić uwagę na kilka szczegółowych uwag do projektu. W pierwszej kolejności chodzi o niejasność związane z określeniem przedmiotu opodatkowania, które identyfikujemy. Zgodnie z projektem przedmiotem jest przychód ze sprzedaży detalicznej. Przychodem są kwoty otrzymane przez podatnika z tytułu sprzedaży detalicznej. Sprzedają jest dokonywanie w ramach działalności zbywcy odpłatnego zbywania towarów konsumentom. Konsumentem zgodnie z ustawą ma być osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej oraz rolnik ryczałtowy w rozumieniu ustawy o VAT.

Taka definicja przedmiotu opodatkowania w połączeniu z definicją konsumenta powoduje, że sprzedawca za każdym razem dokonując sprzedaży będzie zobowiązany zweryfikować, komu dokonuje sprzedaży. W konsekwencji albo będzie musiał pobrać dane osobowe od nabywcy i stwierdzić, zbadać, czy jest to osoba prowadząca działalność gospodarczą, np. sprawdzając to w Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej, albo będzie zobowiązany do pobrania oświadczenia od takiej osoby, czy prowadzi działalność gospodarczą. W praktyce będzie to nie dość, że niezwykle uciążliwe, to w wielu przypadkach wydaje się nam, że wręcz niewykonalne. Na przykład nieprawdziwość oświadczenia przekazanego przez nabywcę będzie powodować po stronie podatnika uszczuplenie podatku.

Nasza kolejna wątpliwość dotyczy zwrotu towarów. W przypadku kiedy podatnik w danym miesiącu dokona sprzedaży, a w kolejnych miesiącach otrzyma zwrot, tak naprawdę będzie trudno określić, w którym miesiącu powinien ustalić przychód ze sprzedaży. Dlatego nasza sugestia jest taka, żeby powiązać moment rozpoznania przychodu, który stanowi podstawę opodatkowania, z momentem sprzedaży towaru niezależnie od tego, w jakim terminie, w jakim miesiącu podatnik otrzymuje pieniądze.

Z projektu nie wynika także, jak będzie opodatkowana sprzedaż na raty, która została dokonana przed dniem wejścia ustawy w życie. Wydaje się nam, że w projekcie powinien znaleźć się przepis stanowiący, że przepisów ustawy nie stosuje się do przychodów z tytułu ratalnej sprzedaży detalicznej, która została dokonana przed dniem wejścia ustawy w życie.

Są też kwestie związane z korektą podstawy opodatkowania. W tym przypadku wydaje się nam, że powinien być powiązany moment dokonania obniżenia podstawy opodatkowania z momentem dokonania zwrotu towaru. Są wątpliwości dotyczące rozliczenia stawek w takich przypadkach. Może się zdarzyć sytuacja, w której w danym miesiącu, np. w miesiącu czerwcu podatnik dokonuje sprzedaży, która podlega opodatkowaniu. A więc jego sprzedaż przekracza 17.000 tys. zł. Natomiast w kolejnym miesiącu, np. w lipcu otrzymuje zwrot towaru. W lipcu nie przekracza kwoty 17.000 tys. zł. W praktyce oznacza to, że nie będzie w stanie skorygować sprzedaży i odzyskać podatku, ponieważ zgodnie z projektem w miesiącu, w którym nie przekroczy 17.000 tys. zł, nie będzie zobowiązany do złożenia deklaracji podatkowej. Podobnie może się zdarzyć w odwrotnej sytuacji, kiedy w miesiącu czerwcu podatnik nie opodatkowuje danego przychodu, natomiast w miesiącu lipcu otrzymując zwrot, korygując podstawę opodatkowania, będzie mógł w ogóle nie opodatkować przychodu.

Wątpliwości te potwierdzają zasadność stanowiska Rady Dialogu Społecznego, że podatek powinien być podatkiem rocznym, a nie miesięcznym.

Kwestia korekt deklaracji. Zgodnie z art. 10 ust. 3 podatnicy nie składają deklaracji w miesiącu, w którym nie przekroczyli kwoty 17.000 tys. zł. W praktyce będzie to oznaczać, że podatnik w ogóle nie będzie mógł skorygować naliczenia przychodu w przypadku popełnienia błędu w miesiącach, w których nie przekroczy kwoty 17.000 tys. zł. Wynika to stąd, że zgodnie z art. 81 Ordynacji podatkowej można dokonać korekty uprzednio złożonej deklaracji. W tym przypadku nie będzie wcześniej złożonej deklaracji, czyli nie będzie możliwości korygowania rozliczenia czy wysokości podatku.

Na koniec wątpliwość dotycząca tego, że opodatkowaniu będzie podlegać także towar połączony, kiedy sprzedaż towarzyszy świadczenie usług. Chcielibyśmy poprosić pana ministra o potwierdzenie. Rozumiem, że nie chodzi o taką sprzedaż połączoną z usługą jak np. zakup lodówki i usługa jej wniesienia. Natomiast w przypadku firm telekomunikacyjnych, które sprzedają startery prepaid, czy opodatkowana będzie sprzedaż starteru czy też opodatkowana będzie usługa telekomunikacyjna? Są to główne zastrzeżenia co do samej treści przepisów, jakie identyfikujemy w tym momencie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę następną osobę o zabranie głosu. Proszę bardzo.

Radca prawny Polskiego Stowarzyszenia Obsługi Rolnictwa POLSOR Bożena Ciosek:

Bożena Ciosek. Reprezentuję Polskie Stowarzyszenie Obsługi Rolnictwa POLSOR. Jest to podmiot zrzeszający między innymi przedstawicieli dystrybutorów środków do produkcji rolnej, w tym między innymi środków ochrony roślin.

Naszymi odbiorcami są między innymi rolnicy ryczałtowi. Pragnę zmierzać do tego, że nie wiemy, według jakiego klucza, dlaczego rolnik ryczałtowy został włączony do kategorii konsumentów. Konsument, jak sama nazwa wskazuje, jest to podmiot, który konsumuje, nabywa dla siebie jako ostateczny odbiorca. Natomiast rolnik ryczałtowy nabywa np. środki ochrony roślin w celu ich wykorzystania w dalszej produkcji rolnej. De facto nie konsumuje ich. To, co nabywa, to nie są dobra konsumpcyjne. Zgodnie z jedyną definicją rolnika ryczałtowego, jaka istnieje w ustawie o VAT, jest to podmiot, rolnik, który dokonuje dostawy produktów rolnych pochodzących z własnej działalności rolniczej lub świadczy usługi rolnicze. Wprawdzie de facto nie prowadzi on zarejestrowanej działalności gospodarczej, ale trudno uznać, że prowadzenie przez niego dostawy produktów rolnych z własnej działalności rolniczej w jakimkolwiek stopniu jest zbliżone do aktywności czysto konsumpcyjnej, aktywności konsumenta zarówno w rozumieniu potocznym, jak i w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Pragnę tu przytoczyć definicję z Kodeksu cywilnego, który za konsumenta uważa osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Tymczasem w przypadku rolnika ryczałtowego jest to działalność zawodowa.

Wobec tego niezrozumiałe dla nas jest dyskryminujące traktowanie sprzedaży na rzecz rolnika ryczałtowego. Uważamy, że jego działalność, która polega na wytwarzaniu i sprzedaży własnych towarów i usług, nie różni się znacząco od działalności podmiotów, które nie są uznawane za konsumentów, a dokonują podobnych czynności w oparciu

o inne podstawy prawne. Jeszcze raz podkreślamy, że rolnik ryczałtowy nie zakupuje dóbr konsumpcyjnych. Są to dobra, których używa w swojej działalności, w działalności wytwórczej i sprzedażowej. Zatem jako stowarzyszenie postulujemy wyłączenie rolnika ryczałtowego spod kategorii konsumentów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Teraz pan na końcu sali. Proszę bardzo.

Dyrektor do spraw koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, Wysoka Komisjo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę o przedstawienie się.

Dyrektor do spraw koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Karol Stec. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.

Proszę państwa, tak naprawdę najpierw chciałbym się odnieść do kwestii ogólnej, a potem przejdę do szczegółów. Proszę państwa, tak jak i moi szanowni przedmówcy, mamy wiele uwag do projektu. Trudno się nam zgodzić z tym, że projekt wprowadzający podatek sektorowy jest zgodny z interesem gospodarczym naszego kraju. Jest to pierwszy element. Drugi element. Projekt uderza podatkiem w poszczególną branżę, i to nie całą branżę, tylko w wybrane, jak raczył powiedzieć pan minister, dwieście podmiotów.

Pragniemy również zwrócić uwagę, że naszym zdaniem projekt nie spełnia warunków konsensusu, o którym również było tu wcześniej powiedziane z tego względu, że konsensus ten nie został uzyskany ze wszystkimi podmiotami, przede wszystkim tymi, które będą opodatkowane podatkiem, szczególnie najwyższą stawką. Jako organizacja postulowaliśmy podatek, który spełniałby warunki podatku zgodnie z art. 84 Konstytucji RP, czyli warunki podatku powszechnego, równo traktującego wszystkie podmioty. Jeżeli nawet uznamy, że podatek ten jest potrzebny, naszym zdaniem powinien to być podatek liniowy o niskiej kwocie wolnej od podatku.

Szanowni państwo, popierając postulaty zgłoszone przez Radę Dialogu Społecznego oraz Konfederację Lewiatan, pragnę zwrócić uwagę na szczegółowe zapisy dotyczące, po pierwsze, przedmiotu opodatkowania, czyli użycia definicji konsumenta. Zgadza się, że definicja ta jest nieprecyzyjna, spowoduje wiele problemów praktycznych, jeżeli chodzi o stwierdzenie, czy osoba nabywająca jest konsumentem, ewentualnie czy nabywa na własne potrzeby czy też na potrzeby innej osoby fizycznej lub podmiotu. Dlatego zwracamy się o uwzględnienie naszej poprawki dotyczącej odesłania do definicji znajdującej się w Kodeksie cywilnym.

Następnie zwracamy uwagę na to, że naszym zdaniem wątpliwości budzi też moment powstania obowiązku podatkowego, dlatego że osiągnięcie przychodu jest użyte w kontekście przekroczenia kwoty 17.000 tys. zł miesięcznie. Niestety nie ma wskazanego momentu powstania obowiązku podatkowego ani nie ma odesłania do innych przepisów, co naszym zdaniem narusza zasady przyzwoitej legislacji określone w art. 2 i 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zwracamy również uwagę na nieprecyzyjny zapis dotyczący stawek podatkowych. Chodzi o użycie w art. 9 pojęcia 0,8% podstawy opodatkowania do kwoty 170.000 tys. zł, co naszym zdaniem narusza strukturę logiczną i językową stawki, jak rozumiem, progresywnej, zamiast określenia stawki maksymalnej podatku, gdyż stawka ta powinna być określona w granicach od 17.000.001 zł do 170.000 tys. zł. Nie powinno być wskazane, że wynosi 0,8% podstawy opodatkowania do kwoty 170.000 tys. zł.

Pomijając już progresywność i skierowanie podatku tak naprawdę do dwustu podmiotów, w tym do podmiotów będących jednymi z największych podatników podatku CIT w kraju, zwracamy również uwagę, że podatkiem nie zostały objęte podmioty, które są zwolnione dzięki kwocie wolnej wynoszącej 204.000 tys. zł rocznie. Tak naprawdę została również zwolniona sprzedaż przez Internet, co naszym zdaniem jest niezgodne z zasadami określonymi w art. 84 Konstytucji RP.

Na koniec chciałbym podkreślić, że z punktu widzenia skutków dla tych firm, które w projekcie są objęte obydwooma stawkami podatku, bardzo istotny jest okres *vacatio legis*. Chodzi o to, żeby okres *vacatio legis* był wydłużony z proponowanych w art. 12 trzydziestu dni do co najmniej trzech miesięcy, jak było tu zresztą wcześniej wskazywane między innymi przez Radę Dialogu Społecznego. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Kolejny głos. Proszę bardzo.

Prezes Lewiatan Holding S.A. Wojciech Kruszewski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, państwo posłowie, reprezentuję Polską Sieć Handlową Lewiatan. Jestem jej prezesem.

Nazwę mamy zbieżną z Konfederacją Lewiatan, niemniej poglądy mamy zupełnie odmienne, gdyż reprezentujemy Polską Sieć Handlową Lewiatan. Skupiamy ponad 3 tys. sklepów, zatrudniamy sporą liczbę ludzi, ponad 25. tys. Chronimy, dajemy możliwość przetrwania i rozwoju małym i średnim przedsiębiorcom. Uważamy, że projekt ustawy wreszcie jest projektem, który daje szansę istnienia i ewentualnego, a nawet nie ewentualnego, tylko szansę rozwoju małym i średnim przedsiębiorcom. Zresztą tak się dzieje w całej Unii Europejskiej, dlatego że są różne programy pomocy małym i średnim przedsiębiorstwom. Nie dziwię się konfederacji pracodawców prywatnych, jaką jest Konfederacja Lewiatan oraz Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, którzy chronią i reprezentują gigantyczne koncerny międzynarodowe, które zawładnęły ogromną częścią polskiego rynku i na pewno chciałyby, żeby małe i średnie przedsiębiorstwa były totalnie zmarginalizowane. Każdy ma takie prawo.

My uważamy, że projekt ustawy wreszcie jest zrobiony zgodnie z tym, co było zapowiadane w programach partii, która obecnie tworzy rząd. Projekt ustawy był bardzo długo, przez wiele miesięcy konsultowany przede wszystkim w Zespole na rzecz Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego. Były zgłoszone dziesiątki wniosków, uwag, było wiele konsultacji. Myślę, że obecnie zgłaszanie wielu drobnych uwag w zasadzie ma na celu tylko to, żeby opóźnić wdrożenie projektu.

Jeżeli chodzi o zgodność z przepisami Unii Europejskiej i zwracanie się w tej sprawie do pana ministra, myślę, że jest to oczywiste. Osobiście nie śmiałbym panu ministrowi podpowiadać, żeby sprawdził, iż jest to zgodne z przepisami Unii Europejskiej. Jest to aż nazbyt oczywiste dla Ministerstwa Finansów.

Jeżeli chodzi o rozliczenia, czy miałyby być miesięczne czy roczne, zdaję sobie sprawę, że wpływy powinny być miesięczne. Być może można rozważyć, żeby były zaliczkowe wpłaty miesięczne, a rozliczanie roczne. Nie jest to akurat wielkim problemem, gdyż, jak powiedziałem, kwoty wolne rzeczywiście zapewniają egzystencję i rozwój małym i średnim przedsiębiorstwom. Stąd uważamy, że projekt daje bezpieczeństwo tej ogromnej grupie przedsiębiorstw. W pełni podzielamy głosy, które popierają tę wersję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Są jeszcze dwa zgłoszenia. Teraz pan. Widziałem jeszcze jedno zgłoszenie. Rozumiem, że możemy już zamknąć listę mówców. Proszę bardzo.

Doradca Krajowej Rady Gastronomii i Cateringu Marcin Zawadzki:

Marcin Zawadzki. Krajowa Rada Gastronomii i Cateringu.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwalam sobie zwrócić uwagę na jedną rzecz oraz zaproponować poprawkę o charakterze porządkującym czy też doprecyzowującym. Obecny tekst projektu ustawy, a mianowicie art. 7 ust. 6 dotyczący wyłączenia sprzedaży towarów w ramach świadczenia usług gastronomicznych może budzić pewne wątpliwości z perspektywy branży gastronomicznej. Wynika to z braku precyzyjnego aparatu pojęciowego, jeżeli chodzi o ustawę. Nie do końca wiadomo, jak definiować usługi gastronomiczne, czy w ujęciu cywilistycznym, statystycznym czy VAT-owskim. Na podstawie uzasadnienia do projektu ustawy rozumiemy, iż intencją było opodatkowanie wyłącznie sprzedaży detalicznej i nie opodatkowanie działalności gastronomicznej. Działalność gastronomiczna jest wykluczona, jeżeli chodzi o kalkulację przychodów

budżetowych. Interes działalności gastronomicznej jest wskazywany jako zaadresowany w projekcie ustawy. Otóż wydaje się nam, że nie do końca.

Dlatego też zwracamy się z prośbą o doprecyzowanie przepisu art. 7 ust. 6 w ten sposób, żeby wyłączona była sprzedaż towarów w formie nadającej się do natychmiastowej konsumpcji, towarów rozumianych jako dania gotowe, napoje i desery, żeby cała działalność gastronomiczna, niezależnie od tego, czy jest to sprzedaż towarów czy świadczenie usług w rozumieniu przepisów o VAT, po prostu była wyłączona. Rozumiemy, że kwota 17.000 tys. zł jest kwotą wysoką, natomiast z perspektywy branży wygodniejsza będzie pewność, że branża nie musi kalkulować, czy w danym miesiącu przekroczyła 17.000 tys. zł czy nie przekroczyła, tylko pewność, że działalność gastronomiczna nie jest przedmiotem opodatkowania podatkiem od handlu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Przepraszam, pomiąłem pana, który zgłaszał się wcześniej. Proszę bardzo.

Dyrektor zarządzający X-kom Sp. J. Mateusz Kapusta:

Dzień dobry. Mateusz Kapusta. Firma X-kom.

Chciałbym bardzo podziękować panu ministrowi za konsultacje odbyte z nami – były to konsultacje z panem ministrem Szałamachą – oraz zrozumienie problemu. Ministerstwo nie znalazło wtedy rozwiązania wprowadzającego opodatkowanie Internetu, które dawałoby polskim podmiotom równe szanse względem gigantów europejskich takich jak Amazon, podmioty francuskie i inne, gdyż opodatkowanie transgraniczne okazało się być niemożliwe. Bardzo dziękujemy za zrozumienie, że na tym trudnym rynku mamy szansę jeszcze egzystować. Pod ciężarem dużych podmiotów pewnie takiej szansy byśmy nie mieli.

Ponieważ pracujemy w sieciach sprzedaży stacjonarnej, mamy wątpliwości dotyczące miesięcznego rozliczenia podatku. Dla wielu branż, dla branży spożywczej krzywa sprzedaży jest dosyć stała, wzrasta w grudniu, ale nieznacznie. Natomiast dla branży RTV, AGD czasami są to pięcio-, sześciokrotne wzrosty. Będzie to powodowało bardzo duże obciążenie podatkiem w jednym okresie przy niedużym obciążeniu w pozostałych. Nie ma to specjalnego znaczenia, jeżeli chodzi o wpływy budżetowe, ma natomiast gigantyczne znaczenie, jeżeli chodzi o stabilność obrotów i działalność przedsiębiorstwa w długim okresie. Jest to bardzo istotne, dlatego że im większe są wahania koniunkturalne, tym większe są problemy dla spółek. Są to zamrożone gigantyczne pieniądze.

Drugi postulat dotyczy weryfikacji konsumenta i definicji konsumenta. Nie jest problemem ta czy inna definicja. Natomiast musi być jasno określona możliwość weryfikacji konsumenta w sklepie. Jeżeli podmiot wystawia 2000 tys. faktur rocznie, weryfikacja w kilka minut oznacza zatrudnienie na dziesiątkach etatów. Problematyczna jest definicja, która nakłada obowiązek weryfikowania, czy ktoś jest konsumentem czy też jest nieobjęty opodatkowaniem, ponieważ prowadzi działalność gospodarczą. Każdy z nas jest w stanie z głowy wymienić kilkanaście NIP-ów i adresów spółek, z którymi współpracuje. Weryfikacja, czy osoba jest uprawniona do odebrania faktury, jest bardzo skomplikowana. Sprzedawca absolutnie nie ma takiej możliwości, żeby zweryfikować kto jest po drugiej stronie. Jest to nierealne. Przy trzech miesiącach na wystawienie faktury nawet fakt istnienia podmiotu może być istotny. Jest to kluczowe ze względu na to, że np. dla branży IT rentowność biznesu jest na poziomie 0,8%. Na polskim rynku nie ma podmiotów o wyższej rentowności. W związku z tym wysokość podatku oznacza być albo nie być dla tych podmiotów. Właściwe określenie definicji konsumenta, tudzież obowiązków ciążących na przedsiębiorcy jest kluczowe. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Ostatni głos. Proszę bardzo.

Dyrektor generalny Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Andrzej Faliński:

Andrzej Faliński. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.

Wysoka Komisjo, króciutko. Powiem tak. Ustawa jest skierowana do kilkuset podmiotów, dużych podmiotów handlowych. Oczywiście zapłacą one podatek, dlatego że podatki

trzeba płacić, tyle tylko że będą starały się skompensować sobie ubytek przychodów. W związku z tym rzeczą naturalną jest, że zaostrzą się warunki konkurencji na rynku. Nie jestem pewien, że akurat małe i średnie firmy, które funkcjonują np. w systemie Lewiatana, polepszą warunki swoim franszyzobiorcom czy też warunki te będą musiały się zaostrzyć. Uważam, że restrykcyjne oddziaływanie na rynek zawsze najmocniej uderza w słabszych uczestników rynku. Zatem zgadzając się z tym, co mówił nasz dyrektor do spraw projektów, co mówił Lewiatan, co mówiło kilka innych osób, chciałbym przypomnieć pewną ogólną zasadę. To jest rynek i rynek o swoje się upomni, zaś na działanie restrykcyjne bez względu na to, czy je opatrzymy przymiotnikami patriotycznymi, ekonomicznymi czy wręcz kulturowymi, prędzej czy później zareaguje po rynkowemu, a nie tak jak by się nam przymiotnikowo wydawało. Mówię to tytułem ostrzeżenia i przypomnienia pewnych ogólnych reguł, które w stosunku do tej ustawy też obowiązują.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie, czy pan minister chce się odnieść.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Tak. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dziękuję za pytania, za uwagi. Wydaje mi się, że część z nich zostanie rozwiana w momencie, kiedy krok po krok będziemy procedować każdy zapis, każdy artykuł ustawy. Dziękuję za pytania, które były przywoływane i przypominane z czasów, kiedy od samego początku rozmawialiśmy, jak powinny brzmieć zapisy ustawowe. Dziękuję też za głosy akceptacji przedstawionych rozwiązań. Proszę mi wierzyć, że nie było łatwo napisać ustawę. Wszyscy o tym doskonale wiemy. Zdajemy sobie sprawę z tego, że stosowanie jej zwłaszcza na początku będzie wymagało pewnej inwencji i dużego zaangażowania ze strony przedsiębiorców, którzy będą objęci ustawą.

Przypomnę, że wprowadziliśmy podatek sektorowy od instytucji finansowych. Tam też kwota wolna, która była określona na poziomie 4.000.000 tys. zł, spowodowała, że jak się wydaje, rynek wchłonął podatek bez znaczącego zachwiania pozycją kosztową w zakresie prowizji i opłat dla tych klientów, dla których było to istotne. Ponieważ mieli wybór, mogli przejść do korzystania z usług innych podmiotów. Klienci, dla których minimalny ewentualny wzrost kosztów obsługi był istotny, poszli inną drogą. W tej ustawie mamy pełną symetrię takiego planu, takiego środka. Klientom dajemy możliwość wyboru świadczeniodawcy, tego, u kogo będą dokonywać zakupów.

Pragnę nadmienić jedną rzecz, która wydaje się istotna w tym kontekście. Uruchomienie programu 500+, wydatkowanie z budżetu państwa docelowo kwoty około 23.000.000 tys. zł spowoduje wzrost popytu konsumenckiego. Spora część tej kwoty po prostu trafi do sklepów. Wydaje mi się, że jest to dobra wiadomość, która w jakiś sposób powinna zrekompensować koszty wprowadzenia nowej daniny.

Pozwolę sobie jeszcze odnieść się do tego, czy dzisiaj jesteśmy przygotowani na polemikę z Komisją Europejską. Oczywiście, że tak. Będziemy taką polemikę prowadzić. Informuję państwa, że do tej pory Komisja Europejska nie zgłosiła zastrzeżeń do projektu, który skądinąd jest dosyć mocno obserwowany ze strony Brukseli. Przecież był on ogólnie dostępny po pracach Komitetu Stałego Rady Ministrów. Od tamtego momentu praktycznie się nie zmienił. Jest to dobra wiadomość dla tych, którzy obawiają się, czy dokument, projekt jest dobrze, sprawnie napisany.

Jeżeli chodzi o definicję podmiotów obowiązanych, jeżeli chodzi o sezonowość, proszę państwa, zdajemy sobie sprawę z tego, że można to było zapisać tak albo tak. Konsekwencją zmiany zapisu przy pewnej istotnej pozycji uwzględnienia skutków podatku w dochodach budżetowych musiałoby być pewnie manipulowanie przy stawkach. Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę. Wydaje się, że określenie obowiązku płacenia podatku miesięcznie, określenie stawek wolumenów i stawek procentowych właśnie w taki sposób daje pewną przejrzystość. Zawsze będzie to kwestia uzyskania jakiegoś przyzwolenia, jakiegoś akceptacji społecznej, jakiegoś kompromisu. Nie chcę się tutaj powoływać na to, że wydaje mi się, iż dzisiaj ten kompromis został uzyskany.

Proszę państwa, pamiętam moment startu, kiedy rozmawiałem z przedsiębiorcami, którzy mieli płacić podatek. Czego się dowiedziałem? Ku mojemu zdumieniu na czter-

dzieści dwa podmioty spółdzielcze, które zakładały, że będą musiały płacić podatek w pierwotnej wersji, którą zakładaliśmy, tylko dwa podmioty mogłyby uniknąć podatku, a to dlatego że poprzez umowy zawarte w ostatnich latach w drastyczny sposób oddały swoją suwerenność podmiotową podmiotom hurtowym, które zaopatrują ich półki w towary. Punkt wyjścia był taki, że pracują na marży netto około 1,5%. Dostawca produktów ma wyłączność na dostarczenie towarów na ich półki, dokładnie wie, jakie mają koszty wynajmu powierzchni handlowych, koszty energii, koszty pracy. Naprawdę mieliśmy tysiące – myślę, że powiedzenie, iż setki tysięcy nie odzwierciedla sprawy – zatrudnionych ludzi, którzy prowadząc biznes w tym segmencie usług rzeczywiście nie mieli pewności, że nie zostaną objęci nową daniną. Danina rzeczywiście jest zaprojektowana. Poinformowaliśmy o maksymalnych, przewidywanych, dających się wyliczyć skutkach regulacji.

Dziękuję za głosy, które wyrażały może nie tyle optymizm, co zrozumienie wobec regulacji. Była ona zapowiedziana, była oczekiwana społecznie. Przypomnę, że oczekiwanie było na kilkukrotnie wyższą kwotę daniny. Dlatego dzisiaj rozsądzanie tego, czy należałoby wycofać sezonowość czy nie, wydaje mi się wtórnym postulatem, odbiciem postulatu. Wydaje mi się, że parametry nie powinny być dłużej dyskutowane, dlatego że cały projekt otarlibyśmy o rzecz nieracjonalną, a na tym naprawdę nam nie zależy.

Jeżeli chodzi o definicję podmiotów obowiązanych, jak również pozostałe pytania z tego segmentu, myślę, że podczas szczegółowej analizy poszczególnych artykułów będziemy w stanie odnieść się do tego. Część wątpliwości zostanie rozwiana, ponieważ wiem, że są przygotowane poprawki. Dlatego zachęcam do ich procedowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Muszę przyznać się do przeoczenia. Bardzo przepraszam. W pierwszej rundzie wypowiedzi zgłaszała się jeszcze pani przewodnicząca Hennig-Kloska. Chciałbym teraz to naprawić. Przepraszam, pani przewodnicząca. Proszę o zabranie głosu.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Nie ma problemu. Dziękuję za możliwość wypowiedzenia się teraz. Niestety z uwagi na pracę w innej komisji nie mogłam uczestniczyć we wstępnym etapie dyskusji. Cieszę się, że mogę wypowiedzieć się teraz. Przy okazji dwa słowa wyjaśnienia co do błędnych informacji, jakie wprowadza tu pan minister.

Panie ministrze, mówił pan o tym, że podatek bankowy nie przełożył się na klientów, podczas gdy dobrze wiemy, że jeszcze w czasie trwania dyskusji na temat podatku na końcu była mowa, że piętnaście na dwadzieścia monitorowanych banków podniosło stawki. A zatem mówienie, że podatek ten nie przełożył się na klientów jest dużym nadużyciem.

Jeszcze większym nadużyciem z pana strony jest porównywanie sytuacji w sektorze bankowym do sytuacji w sektorze spożywczym, w sektorze handlu, o którym dzisiaj mówimy. Dla przypomnienia podam, że wprowadzając podatek bankowy mówiliście państwo, że średnia marża w branży wynosi 10%. Wprowadziliście podatek w wysokości 0,4%. Wiemy, że był on problemem dla branży. Dzisiaj mówimy o branży, w której średnia rentowność netto, jak czytamy w uzasadnieniu, wynosi 1,8%. Wprowadzamy stawki podatku 0,8% i 1,4%. Skala średniej marży netto uzyskiwanej w branży w odniesieniu do wprowadzanego podatku jest nieporównywalnie większa. Widzę, że ministerstwo w ogóle nie uwzględnia tego w swoich kalkulacjach.

Faktycznie pewnym sukcesem konsultacji jest brak włączenia fransyz i Internetu. Jako Klub Poselski Nowoczesna postrzegamy to jako pozytywne zmiany w projekcie. Dziwi mnie natomiast zadowolenie tych sieci, które podatek ominie, przedstawicieli sieci Lewiatan. Słyszymy, że duże sieci handlowe, które zostaną objęte podatkiem, już kontaktują się ze swoimi dostawcami, a ci dostawcy z rolnikami, którzy dostarczają do nich towary, w prostym celu przenegocjowania stawek po to, żeby rozłożyć podatek na wszystkich. Trzeba powiedzieć krótko, że podatek zapłacą Polacy, zapłacą klienci, ale też dostawcy, podwykonawcy, sieci, które współpracują. Cokolwiek by nie powiedzieć

dobrego czy złego, wiemy dobrze, że duże sieci handlowe wyjdą z pozycji siły. W związku z tym dostawcy chcąc uzyskać średnioroczną rentowność z realizowanej przez siebie produkcji porównywalną do wcześniejszych okresów, a jak dobrze wiemy, nie jest ona duża w części branż, które dostarczają towary do sieci, będą musieli odbijać sobie to na małych hurtowniach i sklepach, ponieważ tam siła negocjacji dostawcy względem odbiorcy jest zupełnie inna. To, co mówię, jest już faktem. Od polskich producentów, ich przedstawicieli, dyrektorów handlowych, którzy podpisują umowy, odpowiadają za podpisywanie umów handlowych, wiem, że takie negocjacje są już prowadzone.

Najsmutniejsze jest to, że najwięcej zapłacą najbiedniejsi Polacy, ponieważ to oni najczęściej robią zakupy w dyskontach spożywczych. Mówiąc wprost, dobrze wiemy, że różnica w marży pomiędzy małymi sklepami osiedlowymi a dużymi międzynarodowymi dyskontami jest tak duża, że podatek tak naprawdę nie zmieni tego, nie spowoduje, że teraz taniej będzie w sklepach osiedlowych, a drożej w sieciach. Przestańmy mydlić Polakom oczy. Polacy nie zmieniają swoich przyzwyczajzeń, tylko po prostu zaakceptują fakt, że za poszczególne produkty będą płacić więcej.

Naszym zdaniem – nie zmienię tego zdania – cała dyskusja, konsultacje społeczne, dzisiejsza dyskusja wokół podatku pokazują jedno, że jeżeli chcecie państwo zmieniać mały i średni polski biznes, to rzeczywiście trzeba wzmacniać mały i średni polski biznes. Jest to jedyna dobra droga do robienia ułatwień dla biznesu. Zgadzam się ze stwierdzeniami, które tutaj padały, że duży zawsze wyjdzie obronną ręką, co pokazują chociażby wpływy ze wspomnianego podatku bankowego, które trafiają do budżetu państwa w wysokości o jedną trzecią mniejszej. Prawdopodobnie wpływów będzie jeszcze mniej, ponieważ duże międzynarodowe korporacje bankowe znalazły sposoby na obchodzenie podatku.

To tyle z mojej strony. Oczywiście jako klub będziemy brać udział w pracach nad poszczególnymi zapisami. Uważamy, że jest wiele do wyprostowania, między innymi te elementy, które były tutaj już wspomniane. Rozumiem, że rząd nie ma chęci dalej pracować, ponieważ już bardzo długo pracuje nad podatkiem. Jest natomiast kwestia wyprostowania definicji konsumenta, a w zasadzie jego weryfikacji. Dzisiaj wprowadzimy bardzo luźne przepisy, które nie doprecyzują części rzeczy, a potem okaże się, że będą nakładane kary za błędne rozliczanie podatku. Nie możemy doprowadzić do takiej sytuacji. To tyle z mojej strony tytułem wstępu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Rozumiem, że była to wypowiedź natury ogólnej. Pewnie nie jest potrzebna odpowiedź. Szanowni państwo, zamykam... Panie pośle...

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

Bardzo krótko, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie pośle, chodzi o to, żebyśmy od nowa nie zaczęli dyskusji. Rozumiem, że jest jeszcze tylko zgłoszenie pana posła i jest to jedyne, ostatnie zgłoszenie. Proszę krótko, panie pośle, i zamykam dyskusję.

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

Krótko, panie przewodniczący. Chodzi o to, żebyśmy nie przekreślali własnej pracy. Rozumiem, że mamy różne poglądy, a nawet ostro możemy się różnić. Mieliśmy specjalne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych, na którym była dyskusja z przedstawicielami największych banków w Polsce. Płynęły z niej bardzo konkretne wnioski. Mówienie dzisiaj, że banki przerzuciły skutki podatku bankowego, etapowanie tym tematem jest absolutnie nie ma miejsca. Poza tym uważam, że dyskusja, czy ma być podatek od detalu, jest już za nami. Dzisiaj dyskutujemy, jaki to ma być podatek, a nie czy ma być.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Trzymam za słowo. Szanowni państwo, nie będziemy teraz dyskutować na temat podatku bankowego, ponieważ zajmujemy się zupełnie czym innym. Pani przewodnicząca Hennig-Kloska jedno zdanie, zgodnie z obietnicą. Proszę bardzo. I kończymy.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Ad vocem do tego, co powiedział pan poseł. Jeżeli wzywa się banki na dywanik pytając, czy podniosły opłatę, a w ustawie jest zapisane, że nie można podnosić opłat, ponieważ będzie to karane, to nic dziwnego, że banki na każdym kroku będą udowadniały, że opłat nie podniosły. Właśnie takiej pracy w Sejmie chciałabym, panie pośle, uniknąć.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście prawo musi być egzekwowane. Jeżeli nie można podnosić, to trzeba karać, jeżeli podnoszą. Szanowni państwo, zamykam ten etap dyskusji.

Tym samym przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 615.

Szanowni państwo, czy są uwagi państwa do tytułu ustawy? Nie widzę. Przyjmujemy tytuł ustawy.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1 w brzmieniu z projektu ustawy?

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Jest sprzeciw. Będziemy głosować. Rozumiem, że nie ma żadnego uzasadnienia, po prostu jest sprzeciw. A więc głosujemy. Głosujemy kartami, głosujemy za pomocą urządzeń elektronicznych.

Kto z państwa jest za przyjęciem art. 1 w brzmieniu zapisanym w projekcie, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Podaję wynik głosowania.

Za przyjęciem art. 1 w brzmieniu zaproponowanym w projekcie głosowały 22 głosy, przeciw było 11 głosów, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam przyjęcie art. 1.

Czy jest sprzeciw co do treści art. 2 ustawy? Nie widzę. Przyjmujemy art. 2 ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3 ustawy. Do art. 3 zostały zgłoszone poprawki, a właściwie poprawka. Proszę panią poseł przewodniczącą Gabriellę Masłowską o przedstawienie treści poprawki.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

W art. 3 proponowane są dwie zmiany. Pierwsza dotyczy dodania definicji działalności gospodarczej, której nie było w dotychczasowym słowniczku. Druga polega na doprecyzowaniu definicji sprzedaży detalicznej. Chodzi o to, żeby na potrzeby ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej przyjąć pojęcie, definicję działalności gospodarczej zgodną z ustawą z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług. Jest to jedna kwestia. Ze względu na konieczność zapewnienia spójności regulacji pojęcie działalności gospodarczej proponuje się zdefiniować poprzez odwołanie do przepisów o podatku VAT.

Jeżeli chodzi o doprecyzowanie definicji sprzedaży detalicznej, w dostarczonych państwu poprawkach uzupełniamy pojęcie, które jednocześnie ma oznaczać, obejmować odpłatne zbywanie towarów konsumentom w ramach działalności gospodarczej zbywcy również w przypadku, gdy zbyciu towaru towarzyszy świadczenie usługi. W takim przypadku usługę uważa się za sprzedaż detaliczną podlegającą opodatkowaniu. Jeżeli jednak możliwe jest wyodrębnienie przychodu uzyskanego z tytułu świadczenia usługi jako towarzyszącej zbyciu rzeczy przychód ten nie powinien podlegać opodatkowaniu. Zaproponowano w związku tym doprecyzowanie treści przepisu, żeby jednoznacznie z niego wynikało, że jeżeli usługi towarzyszące sprzedaży towarów zostaną odrębnie zaewidencjonowane, nie są wliczane do przychodu podlegającemu podatkowi od sprzedaży detalicznej. W dotychczasowym brzmieniu nie było precyzji, że mają to być usługi odrębnie zaewidencjonowane. Pojęcie to zostaje dodane. Na tym polega pierwsza poprawka.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, rozumiem, że to wszystkie poprawki do art. 3. Czy jest jeszcze jedna? Mówiła pani o dwóch poprawkach.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Do art. 3 mam jedną poprawkę.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszała się pani przewodnicząca Hennig-Kloska. Proszę bardzo.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Kontynuując dyskusję, która się toczyła, chciałabym zapytać ministerstwo – rozumiem, że będzie to regulowane na podstawie jakichś rozporządzeń – na jakiej podstawie urzędy będą prowadziły kontrole tego, czy sprzedaż ma charakter detaliczny czy nie. Kto będzie odpowiadał za zweryfikowanie? Rozumiem, że odpowiedź z waszej strony będzie dotyczyła wystawiania faktur. Kto będzie ponosił odpowiedzialność za zweryfikowanie, czy podmiot, który wziął fakturę na dany towar, faktycznie istnieje, funkcjonuje? Jak planujecie to dalej weryfikować? Myślę, że od takich zarządzeń wiele zależy, ile dodatkowych kosztów będą musiały ponieść sieci, żeby sprostać weryfikacji.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan poseł Nykiel zgłaszał się do głosu. Proszę bardzo.

Posel Włodzimierz Nykiel (PO):

Podczas pierwszego czytania zgłaszałem uwagę do definicji, podkreślając, że w przepisie nie ma wskazanego rozumienia działalności gospodarczej. Pan minister mówił, że będzie to wprowadzone. Dlatego bardzo się cieszę, że jest poprawka. Mam pytanie do wnioskodawczyni poprawki. Ponieważ w naszym systemie podatkowym, nawet nie prawnym, tylko podatkowym jest wiele definicji działalności gospodarczej, chciałbym, żeby pani poseł powiedziała nam, dlaczego wybrano tę z ustawy o podatku od towarów i usług – domyślał się – a nie inną. Jaką ma ona przewagę? Jak mówię, dobrze, że ją wprowadzono, ponieważ był to istotny brak tej regulacji. Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że krótko wypowie się pan minister. Poproszę pana ministra o odniesienie się również do zgłoszonej poprawki.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo. Wydaje się, że definicja zapisana w ustawie o podatku VAT jest definicją najszerszą, najbardziej precyzyjną.

Jeżeli chodzi o inne pytania, o identyfikację sprzedaży, czy była ona wykonana na rzecz podmiotu czy też była to sprzedaż detaliczna, poproszę o odpowiedź panią naczelnik Monikę Derejko.

Naczelnik wydziału w Departamencie Podatków Sektorowych, Lokalnych oraz Podatku od Gier MF Monika Derejko-Kotowska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dwie kwestie. Przy okazji omawiania zgłoszonej przed chwilą poprawki chciałabym wspomnieć, po pierwsze, że definicja działalności gospodarczej została zaczerpnięta z przepisów VAT-owskich dlatego, że wynika to z samej konstrukcji podatku od sprzedaży detalicznej, który w znacznej mierze zasadza się na regulacjach wynikających z ustawy o podatku VAT. To dla odmiany wynika z faktu, że sprzedawca detaliczny operuje tymi pojęciami w swojej działalności. W prosty sposób potrafi ewidencjonować działalność jak również rozpoznawać swoich kontrahentów.

Odnosząc się natomiast do pytania pani przewodniczącej w kwestii ewentualnej kontroli, należy pamiętać o tym, że już dzisiaj przepisy ustawy VAT-owskiej – stąd z takim uporem odwołujemy się w projekcie do tej ustawy – nakładają na podatników, w tym przypadku akurat sprzedawców detalicznych, określone obowiązki związane z wystawianiem faktur oraz elementami faktury. W związku z tym już dzisiaj wypełniając swoje obowiązki wiedzą oni, w jakim przypadku faktura może być wystawiona. Innymi słowy, już dzisiaj funkcjonujące rozwiązania są wystarczającą podstawą do tego, żeby kontrolować podatników pod tym kątem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne o opinię w tej sprawie. Czy są jakieś uwagi do art. 3 wraz z poprawką?

Legislator Hanna Magdalińska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Biuro Legislacyjne ma pytanie w związku ze zgłoszoną poprawką. Chcielibyśmy zapytać, czy odesłanie w całości do art. 15 ustawy VAT-owskiej przy definicji działalności gospodarczej jest celowym zabiegiem. Taka była idea i cel wnioskodawców, tak? Nie chodziło o odesłanie np. do ust. 2 i 3, gdzie jest ściśle zdefiniowana działalność. W ust. 3 mamy wyłączenia. Chodziło o odesłanie do wszystkich regulacji, które znajdują się w tym artykule. Chciałabym uzyskać potwierdzenie tego.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Według mojej wiedzy, jest to odwołanie do całości artykułu.

Legislator Hanna Magdalińska:

Dziękuję. Mam jeszcze pytania czysto formalne. Pani przewodnicząca zgłosiła poprawkę dotyczącą działalności gospodarczej oraz uzupełnienia definicji sprzedaży detalicznej. Chciałabym zapytać, czy wolą autorów poprawki jest głosowanie całej treści art. 3 po prostu w brzmieniu tekstu jednolitego. Tak? Dobrze. W takim razie mam jeszcze pytanie do pani przewodniczącej. Chciałabym zgłosić sugestię Biura Legislacyjnego, jeżeli mogę. Chcielibyśmy zastosować w słowniczku układ alfabetyczny. W sprawozdaniu w artykule tym byłby układ alfabetyczny, który jest łatwiejszy w użyciu. Dziękuję bardzo.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Bardzo proszę o wprowadzenie takiego porządku.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Rzeczywiście prosimy o wprowadzenie uwagi, o której pani przed chwilą mówiła.

Mam pytanie do szanownych członków Komisji, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki, która została zgłoszona do art. 3. Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

W związku z tym zadaję pytanie, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3 wraz z poprawką. Tak, jest sprzeciw. Wobec tego będziemy głosować art. 3 wraz z poprawką, która przed chwilą została zaprezentowana i przyjęta.

Szanowni państwo, kto jest za przyjęciem art. 3 wraz z poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Podaję wyniki.

22 głosy za, 11 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Stwierdzam przyjęcie art. 3 wraz z poprawką.

Szanowni państwo, w tej chwili ogłaszam przerwę w posiedzeniu Komisji ze względu na głosowanie, które za chwilę odbędzie się na sali posiedzeń. Posiedzenie Komisji będziemy kontynuować od razu po głosowaniu. Od razu po głosowaniu proszę państwa o przybycie na posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Witam państwa po przerwie. Będziemy kontynuować rozpatrywanie projektu ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej z druku sejmowego nr 615. Przypominam, że przed przerwą przyjęliśmy art. 3 ustawy wraz z poprawką zgłoszoną w trakcie prac Komisji.

Przechodzimy do omówienia Rozdziału 2 ustawy. Chciałbym zadać szanownym państwu pytanie, czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 4 ustawy? Najpierw Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Hanna Magdalińska:

Panie przewodniczący, mamy jeszcze drobną poprawkę do tytułu rozdziału. Proponujemy, żeby zamiast wyrazu „podatnicy” użyć wyrazu „podmiot”. Tytuł brzmiałby zatem: „Podmiot, przedmiot i podstawa opodatkowania podatkiem”, zgodnie z regułami przyjętymi w ustawach podatkowych, gdzie jest mowa nie o podatnikach, tylko o podmiotach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Nasze stanowisko wobec tej propozycji jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu? Na razie chodzi o tytuł. Cofnęliśmy się do tytułu. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu co do tytułu. Przyjmujemy tytuł rozdziału wraz z poprawką Biura Legislacyjnego.

Art. 4. Jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4, tak? Proszę bardzo, pani poseł Leszczyna.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Panie przewodniczący, może to trochę usprawni pracę. Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska w ogóle jest przeciwny ustawie, wprowadzaniu podatku handlowego. Biorąc pod uwagę apel pana posła Cymańskiego o rzetelność w naszych wypowiedziach, apeluję też o rzetelność w wypowiedziach pana ministra. Pan minister był łaskaw powiedzieć, że projekt, podatek jest oczekiwany społecznie. Otóż panie ministrze, oczekiwany społecznie był zupełnie inny podatek. Oczekiwany społecznie jest podatek od hipermarketów. Nie będę wchodziła w to, dlaczego jest oczekiwany i jaką kampanię oczerniającą prowadziliście państwo. Być może Platforma Obywatelska zaakceptowałaby tak skonstruowany podatek, gdyby był on zgodny z prawem unijnym. Natomiast państwo wprowadzacie podatek od handlu. Jest to zupełnie inny podatek, więc nieuprawnione jest zdanie pana ministra, że jest on społecznie oczekiwany, ponieważ jest to po prostu nieprawda.

Wracając do sposobu procedowania chciałabym powiedzieć, że ponieważ jesteśmy przeciwko całej ustawie, jesteśmy także przeciwko każdemu z jej artykułów. Nie zgłaszamy sprzeciwu do poprawek, które państwo, jak rozumiem, jako posłowie Prawa i Sprawiedliwości przejmujecie od rządu, a rząd otrzymał je od strony społecznej, żeby chociaż trochę poprawić tę nieszczęsną ustawę, która prawdopodobnie niestety wejdzie w życie. Nałożycie kolejny podatek de facto na konsumentów i klientów. Po to, żebym przy każdym artykule nie musiała mówić, że jest sprzeciw, panie przewodniczący, zgłaszam sprzeciw do każdego artykułu. Oczywiście jeżeli będziemy chcieli zabrać głos szczególnie... Jeżeli niestety okaże się, że Komisja pozytywnie zaopiniuje cały projekt, z pewnością w drugim czytaniu będziemy starali się chociaż trochę go ucywilizować zgłaszanymi wtedy poprawkami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Odczytuję pani głos jako propozycję, żebyśmy procedowali projekt w ten sposób, żeby głosować każdy artykuł ustawy. Tak to rozumiem. Oczywiście przyjmują tę propozycję. W takim razie za chwilę przejdziemy do głosowania art. 4, ale musimy poczekać na uporanie się ze sprawami technicznymi. Dziękuję bardzo, uporaliśmy się z problemami technicznymi.

Szanowni państwo, w związku z tym przechodzimy do głosowania art. 4 ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 4 w brzmieniu zaproponowanym w projekcie zawartym w druku nr 615? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Podaję wyniki głosowania.

17 posłów głosowało za, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam przyjęcie art. 4.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5 projektu ustawy. Nie zgłoszono poprawek do tego artykułu. Czy Biuro Legislacyjne ma do niego jakieś uwagi? Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie art. 5? Nie widzę.

W związku z tym przechodzimy do głosowania art. 5 ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 5 ustawy? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Podaję wyniki.

17 posłów głosowało za, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam przyjęcie art. 5 w brzmieniu zapisanym w projekcie.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6 projektu ustawy. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Nie. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

Przechodzimy do głosowania art. 6 ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 6? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Podaję wyniki.

18 głosów za, 7 przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam przyjęcie art. 6 ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 7 projektu ustawy. Do art. 7 zostały zgłoszone dwie poprawki. Jako pierwszą o przedstawienie poprawki poproszę panią poseł Gabriellę Masłowską.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Szanowni państwo, w poprawce, którą proponujemy chodzi o to, żeby skreślić pkt 6. W art. 7 jest mowa o towarach niepodlegających opodatkowaniu. Zgodnie z pkt 6 są to towary zbywane w ramach świadczenia usług gastronomicznych. Tak to brzmi dzisiaj. Ponieważ wyłączenie to dotyczyłoby tylko sprzedaży towarów zbywanych w ramach świadczenia usług gastronomicznych, mogłaby wynikać z tego taka interpretacja, że sprzedaż detaliczna towarów w ramach świadczenia usług innych niż gastronomiczne podlega opodatkowaniu, podlega ustawie. Mając na względzie to, że z definicji sprzedaży detalicznej wynika, że świadczenie usług, nawet jeżeli towarzyszy mu dostawa towarów, nie jest przedmiotem opodatkowania, uważamy, że regulacja ta jest zbędna i może wprowadzać w błąd. Poprawka ma zatem charakter doprecyzowujący, ułatwiający jednoznaczną interpretację przepisów.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Czy pan minister mógłby przedstawić swoje stanowisko odnośnie do poprawki?

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Rząd popiera poprawkę.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Jak rozumiem, Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag do poprawki.

Legislator Hanna Magdalińska:

Panie przewodniczący, do poprawki nie, ale jest jeszcze poprawka zgłoszona przez Klub Poselski Nowoczesna.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Wiem o tym.

Legislator Hanna Magdalińska:

Chciałam tylko powiedzieć, że poprawka zgłoszona przez panią przewodniczącą Masłowską jest dalej idąca i powinna być głosowana jako pierwsza. Oczywiście jej przyjęcie wykluczy głosowanie nad poprawką zgłoszoną przez Klub Poselski Nowoczesna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Rozumiem. I tak zamierzałem po kolei przedstawić poprawki, natomiast głosować będziemy w kolejności, o której pani mówi. Może w tej chwili przejdźmy do przedstawienia drugiej poprawki, która została zgłoszona. Kto z państwa będzie przedstawiał poprawkę? Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Nie zgadzam się z interpretacją Biura Legislacyjnego, ponieważ nasza poprawka jest poprawką idącą w zupełnie innym kierunku. Na tyle, na ile udało mi się wyczytać z za-

sadnienia do ustawy celem wnioskodawcy było wyłączenie z ustawy usług, ale jak rozumiem, także sprzedaży gotowych towarów w ramach prowadzonej działalności gastronomicznej. Wiemy dobrze, że w myśl przepisów o VAT – sądzę, że ministerstwo będzie rozumiało, co mówię – mamy usługi i towary gastronomiczne. Jest to tak naprawdę rozdźwięk, który dawno temu powinien być usunięty z polskiego prawa. Przyjmując dzisiaj poprawkę zaproponowaną przez panią poseł Masłowską, będziemy obejmowali sprzedaż towarów gastronomicznych sprzedawanych również w miejscach przeznaczonych do bezpośredniej konsumpcji. Poproszę tutaj o odpowiedź ministerstwa. Rozumiem, że sprzedaż tę będziemy obejmować podatkiem handlowym. Jak rozumiem, nie takie było założenie wnioskodawcy.

Jako klub proponujemy inną poprawkę. Jest to zupełnie inna poprawka w stosunku to tego, co wniosła pani przewodnicząca. Nie można mówić, że poprawki idą w tym samym kierunku, ponieważ my proponujemy zamienić to na towary w postaci nadającej się do bezpośredniego spożycia zbywane w ramach działalności gospodarczej. Niezależnie od tego, czy są to towary na wynos z usługą podania czy nie, byłyby one tak samo traktowane przez ustawę i nie byłyby objęte podatkiem. Jeżeli coś źle rozumiem, proszę przedstawicieli ministerstwa o sprostowanie mojego sposobu myślenia.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie ministrze, proszę o opinię na ten temat.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, podzielamy opinię, która została tutaj wyrażona zarówno przez pana przewodniczącego, jak i przez Biuro Legislacyjne. Poprawka zgłoszona i omówiona przez panią poseł Gabriellę Masłowską jest właściwym doprecyzowaniem definicji, o którą nam chodzi. Jest doprecyzowaniem pewnym i dalej idącym. Likwiduje niejasności interpretacyjne i pewną ocenność, która jest tutaj nieuprawniona.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Chciałbym, żebyśmy dobrze to zrozumieli. Dobrze, proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Wobec tego zapytam wprost. Ostatnio mieliśmy słynny temat kebabów i sprzedaży w tzw. budkach gastronomicznych. Czy po przyjęciu poprawki pani poseł Masłowskiej sprzedaż tego typu towarów będzie objęta podatkiem czy nie? W moim rozumieniu będzie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Jeżeli będzie elementem usługi, nie będzie objęta.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani poseł Leszczyna, proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Widzieliśmy przed chwilą, że sam pan minister ma wątpliwości. Na miłość boską, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Ja tego nie widziałem, pani poseł.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Ale ja widziałam, panie przewodniczący. Jeżeli minister finansów... Oczywiście to nie jest wina pana ministra, tylko przepisów, które państwo chcecie nam zafundować, zafundować przedsiębiorcom. Jeżeli nie da się odpowiedzieć wprost na pytanie, czy towary do natychmiastowej konsumpcji sprzedawane w ramach działalności świadczenia usług gastronomicznych będą opodatkowane czy nie... Z uzasadnienia wynika, że nie miały być opodatkowane. Teraz z tego, co rozumiem, odpowiedź pana ministra idzie w inną stronę. Naprawdę nie rozumiem, dlaczego nie chcecie państwo wprowadzić jasnego przepisu, który byłby zwolnieniem przedmiotowym i dawał przedsiębiorcom jasną wykładnię

prawną, co mają zrobić, co jak opodatkować. Naprawdę, panie ministrze, proszę przyjąć taką poprawkę, a nie tę pani poseł Masłowskiej, która właściwie prowadzi do różnych interpretacji. W gruncie rzeczy nadal nie będziemy wiedzieli, co z kebabami, kawami i pizzami na wynos.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowni państwo, jeżeli mogę. Panie ministrze, to nie dlatego że chciałbym uznać, że pan minister ma jakieś wątpliwości lub trudności, jak sugeruje pani poseł Leszczyna. Wydaje mi się, że po tych wypowiedziach, także po wypowiedzi pana ministra sprawa jest zupełnie jasna. Żadne towary sprzedawane w ramach prowadzenia działalności usługowej nie będą objęte podatkiem. Zupełnie wyjaśnia to sprawę. W związku z tym zapisywanie w projekcie ustawy sformułowania, pani przewodnicząca, doprecyzowanie, że chodzi o towary do natychmiastowego spożycia, chyba nie ma większego sensu. Zasada jest jasna. Proszę bardzo.

Doradca Krajowej Rady Gastronomii i Cateringu Marcin Zawadzki:

Dziękuję bardzo. Marcin Zawadzki. Krajowa Rada Gastronomii i Cateringu.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, à propos gastronomii rzeczywiście jest problem ze zdefiniowaniem tego zjawiska, gdyż inaczej definiujemy je z perspektywy VAT-u, gdzie mamy towar i usługę – niestety tak jest – a inaczej definiujemy je z perspektywy PKD, gdzie sprzedaż towaru i usługi w ramach działalności gastronomicznej jest traktowana jako działalność związana z żywnością. Teraz jest pytanie, czy intencją państwa jest wyłączenie tego rodzaju sprzedaży z opodatkowania podatkiem od handlu niezależnie od tego, czy jest to towar czy usługa w rozumieniu przepisów o VAT, ponieważ jest to działalność gastronomiczna w rozumieniu PKD, czy też raczej powinniśmy przyjąć argumentację, że skoro jest to towar w rozumieniu VAT, to go opodatkujemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Wydaje mi się, że poprawka przedstawiona przez panią przewodniczącą Masłowską rozstrzyga tę sprawę w ten sposób, że jeżeli jest to sprzedaż towarów w ramach prowadzenia usługi, to nie podlega opodatkowaniu. Tak to rozumiem. Dlatego uwaga Biura Legislacyjnego jest jak najbardziej słuszna w tym przypadku. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (N):

Mówiąc o ustawie, wcześniej odnosiła się pani do przepisów o VAT, jeżeli np. chodzi o fakturowanie. Pytam wprost i proszę o krótką odpowiedź. Czy towary i usługi gastronomiczne będą traktowane w myśl ustawy o VAT czy w myśl rozwiązań zawartych w PKD?

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Będą traktowane w myśl przepisów ustawy o podatku VAT.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

A więc towary na wynos będą objęte podatkiem od handlu.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (N):

Czyli poprawka nie rozwiązuje problemu.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Rozwiązuje problem budżetowy. Będzie więcej podatku.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowni państwo, proszę, żeby zabierać głos w sposób uporządkowany. Jak rozumiem, pan minister w tej chwili odpowiedział. Czy są jeszcze jakieś wątpliwości czy głosujemy? Pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Na tym etapie pojawiło się rozróżnienie w sprawie PKD i podatku VAT. Jest to ważna rzecz. Myślę, że problem usług gastronomicznych nie był dyskutowany przy okazji projektu. A zatem chciałabym zapytać pana ministra, czy to prawda.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Ale czy co jest prawdą, pani przewodnicząca?

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Czego pan nie zrozumiał, panie przewodniczący? Myślę, że pan minister zrozumiał. Czy problem ten był dyskutowany ze środowiskiem? Czy w związku z tym resort finansów, jak też przedsiębiorcy nie będą mieli problemu z interpretacją przepisu? Czy nie będą zwracać się o interpretację podatkowe? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pan minister zechce odpowiedzieć?

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, problem ten podobnie jak wiele innych problemów był dyskutowany około pół roku. Jest to jedyny konsensus, jaki udało się ustalić w tej sprawie. Proszę mi wierzyć, że nie jest to jedyne pole, które wymagało doprecyzowania. Poza tym przypominam, iż kwota wolna naprawdę jest tak wysoka, że wielu przedsiębiorców operujących w tym segmencie będzie poza dylematem, który państwo moim zdaniem sztucznie próbuje stworzyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy po tej dyskusji Biuro Legislacyjne chciałoby się wypowiedzieć? Rozumiem, że podtrzymujecie państwo swoją opinię.

Legislator Hanna Magdalińska:

Tak, panie przewodniczący, tym bardziej że w ocenie Biura Legislacyjnego poprawka, którą zgłosił Klub Poselski Nowoczesna, nie wnosi nowej treści normatywnej do przepisu, który jest. Wydaje mi się też, że zdefiniowanie, co to jest towar w postaci nadającej się do natychmiastowego spożycia, dopiero stworzyłby problem, czy kiedy w barze weźmie się zimne jedzenie i wyniesie, czy można je zjeść czy nie?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Czy np. trzeba podgrzać?

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Jest to w przepisach, pani mecenas.

Legislator Hanna Magdalińska:

Taka jest nasza uwaga. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zarządzam głosowanie. Po to, żeby była jasność co do głosowania, powiem, że będziemy głosować poprawkę prezentowaną przez panią przewodniczącą Masłowską. Przyjęcie tej poprawki automatycznie będzie oznaczało nieprzyjęcie drugiej poprawki, która została zgłoszona przez posłów Klubu Poselskiego Nowoczesna.

Kto jest za przyjęciem poprawki prezentowanej przez panią przewodniczącą Masłowską, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Podaję wyniki głosowania.

19 głosów za, 15 przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Stwierdzam, że poprawka polegająca na skreśleniu pkt 6 w art. 7 ustawy została przyjęta.

Teraz przejdziemy do głosowania całego art. 7.

Kto jest za przyjęciem art. 7 wraz z poprawką, którą przyjęliśmy przed chwilą? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Podaję wyniki głosowania.

21 głosów za, 14 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam przyjęcie art. 7 wraz z poprawką

Przechodzimy do rozpatrzenia Rozdziału 3.

Jeżeli chodzi o tytuły rozdziałów, czy też jest oczekiwanie państwa, żebyśmy głosowali tytuł czy tylko artykuły? Przepraszam, mam pytanie do pani poseł Leszczyny. Pani poseł,

czy pani wniosek dotyczył również głosowania tytułów poszczególnych rozdziałów czy tylko artykułów ustawy?

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Panie przewodniczący, artykułów.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Artykułów. Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do tytułu? Nie. Rozumiem, że możemy przyjąć tytuł rozdziału i przejść do procedowania art. 8.

Do art. 8 nie ma poprawek. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie art. 8? Nie widzę. W związku z tym przechodzimy do głosowania art. 8.

Kto jest za przyjęciem art. 8 w brzmieniu zawartym w projekcie ustawy? Dziękuję bardzo. Czy możemy to sprawdzić? Może należy zmienić czytnik. Działa, tak? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Podaję wyniki głosowania.

21 głosów za, 15 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Stwierdzam przyjęcie art. 8 w brzmieniu zawartym w projekcie ustawy.

Przechodzimy do procedowania art. 9 projektu ustawy. Pani poseł Leszczyna chciała zabrać głos. Proszę bardzo.

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. W kontekście progresywnej stawki podatkowej było pytanie o ewentualne przygotowanie rządu do polemiki z Brukselą. Mam świadomość, że ten rząd ma wprawę w polemikach z Brukselą, ale brakuje państwu sukcesów. Stąd moje obawy. Chciałabym zadać pytanie panu ministrowi i poprosić o jasną deklarację. Co się stanie w przypadku, kiedy Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zakwestionuje podatek, zakwestionuje stawki? Co państwo wtedy zrobicie? Jeżeli będziecie musieli zastosować jedną stawkę podatkową, to chciałabym, żeby pan minister powiedział, czy będzie to 0,8% dla wszystkich czy 1,4% dla wszystkich. Czy państwo to jakoś wypośredkujecie? Chciałabym, panie ministrze, prosić o bardzo precyzyjną odpowiedź, żebyśmy później ewentualnie mogli się powołać na pana słowa i deklarację, którą pan tutaj złoży.

Po to, żeby później nie zabierać głosu, mam jeszcze jedno pytanie do pana przewodniczącego. Panie przewodniczący, czy prawdą jest, że w tym samym momencie kiedy procedujemy ustawę o podatku od handlu, odbywa się posiedzenie Zespołu na rzecz Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego, na którym dyskutuje się dokładnie tę samą ustawę i dlatego państwo reprezentujący stronę społeczną w znaczącej części przenieśli się tam? Jeżeli w parlamencie mamy dualizm, wydaje się jednak, że to Komisja Finansów Publicznych jest właściwym miejscem do dyskusowania. Może zatem mówimy o rzeczach zupełnie niepotrzebnych, gdyż tam zapadają prawdziwe decyzje. Proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowna pani poseł, rozumiem, że ma pani świadomość, iż decyzje zapadają na forum Komisji Finansów Publicznych, a nie zespołu parlamentarnego. Chyba nie oczekuje pani, pani poseł, że w tej chwili w jakiś sposób będziemy próbowali narzucać zespołom parlamentarnym, kiedy mają obradować i w jakiej sprawie. Myślę, że jest to oczekiwanie zupełnie nieuzasadnione, pani poseł. Proszę kierować to nie pod moim adresem. Tutaj rozstrzygamy przepisy projekty ustawy, natomiast spotkania zespołów parlamentarnych zwołują ich przewodniczący według własnego uznania. Pani przewodnicząca Hennig-Kloska, proszę bardzo.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Rozszerzając pytanie pani poseł Leszczyny, chciałabym powiedzieć, że też mam obawy pod kątem dalszych rozmów z Komisją Europejską oraz zachowania progresji. Chciałabym zapytać, czy rząd ratując wpływy budżetowe, gdyby trzeba było znieść progresję, gdyby trzeba było jakoś wypośredkować tę pozycję, dopuszcza możliwość zmniejszenia kwoty wolnej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Skowrońska, proszę bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Mam prośbę. Myślę, że pan przewodniczący jej nie zrealizuje. W tym przypadku nie mam tyle wiary w pana przewodniczącego. Chciałabym jednak podzielić się nią z Komisją. Nie może być tak, że w parlamencie... Na posiedzenia zespołu mogą przychodzić lobbyści. Ustawa o lobbingu stanowi, że lobbyści mają współpracować, współdziałać według określonej procedury. Zupełnie innym elementem jest udział w posiedzeniu zespołu parlamentarnego. Jeżeli zatem będzie się powtarzała taka praktyka, zwrócimy się do Marszałka Sejmu albo złożymy projekt w zakresie ustawy o lobbingu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Oczywiście, pani przewodnicząca, można składać projekty ustaw, jakie się tylko chce. Przypominam natomiast pani przewodniczącej i wszystkim państwu, że ustawa jest procedowana podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych, a nie jakiegokolwiek zespołu parlamentarnego. Myślę, że to kończy sprawę.

Wcześniej były dwa głosy. Nie wiem, panie ministrze, ale chyba trudno się odnosić do sytuacji zupełnie hipotetycznej. Chyba nie możemy zakładać, że coś nastąpi, jeżeli jeszcze nie nastąpiło. Rozumiem, że pan minister chciałby jednak zabrać głos. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jedno zdanie. Jeżeli będą jakiekolwiek zmiany ustawy, będą proponowane, odbędą się one w takim trybie jak każda inna zmiana ustawy. Albo będzie wniosek poselski, albo będzie projekt rządowy.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Wtedy będzie czas na dyskusję.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Wtedy będziemy mogli o tym rozmawiać. Dzisiaj nie jestem uprawniony do tego, żeby hipotetycznie opowiadać o ewentualnych rozwiązaniach.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Oczywiście, wtedy będzie czas na dyskusję.

Nie przechodzimy, panie przewodniczący, ponieważ mamy poprawkę do tego artykułu. Faktycznie przechodzimy, ale nie do głosowania, tylko do rozpatrzenia poprawki. Do art. 9 została zgłoszona poprawka przez posłów Klubu Poselskiego Nowoczesna. Pani przewodnicząca będzie uzasadniać poprawkę, tak? Proszę bardzo.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Klub Poselski Nowoczesna oczywiście nie zmienia swojego zdania. Zgłaszaliśmy wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu i w dalszym ciągu podtrzymujemy, że najlepszym wyjściem byłoby niewprowadzanie podatku. Wychodzimy z założenia, że podatek i tak zapłacą Polacy, jak już wielokrotnie mówiłam, klienci, podwykonawcy, dostawcy, a nie sieci handlowe. Ponieważ jednak wniosek o odrzucenie ustawy w pierwszym czytaniu został odrzucony na sali plenarnej w trakcie pierwszego czytania, chcemy dać szansę handlowi, żeby stopniowo wprowadzać podatek i zobaczyć, czy będzie przekładany na pozostałych uczestników handlu, właśnie dostawców, klientów, jak to wpłynie na ewentualny wzrost cen. W związku z tym proponujemy zmniejszenie stawek podatkowych o połowę.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Wyrażamy negatywne stanowisko wobec poprawki.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag. Szanowni państwo, w związku z tym najpierw przejdziemy do przegłosowania poprawki, która została przed chwilą zaprezentowana, a potem będziemy głosować cały art. 9.

Szanowni państwo, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, która została przed chwilą zaprezentowana? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

16 głosów było za poprawką, 19 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

W związku z tym przechodzimy do głosowania całego art. 9 w brzmieniu, które zostało zaproponowane w projekcie ustawy.

Kto jest za przyjęciem art. 9? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

W głosowaniu padło 19 głosów za, 15 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam przyjęcie art. 9 ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia Rozdziału 4 zatytułowanego „Płatność podatku”. Jest uwaga Biura Legislacyjnego do tytułu. Proszę bardzo.

Legislator Hanna Magdalińska:

Tak. Proponujemy, żeby tytuł miał brzmienie: „Pobór podatku”. Jest to zgodne z nomenklaturą ustaw podatkowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Wyrażamy zgodę na takie brzmienie tytułu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, rozumiem, że Biuro Legislacyjne naniesie poprawkę zgodną z tym, co było powiedziane. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do omówienia art. 10 ustawy. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie art. 10. Znowu zaczniemy od Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Legislator Hanna Magdalińska:

Jest drobna propozycja uzupełnienia zdania wstępnego w art. 10 ust. 1. Proponujemy, żeby brzmiało ono następująco: „Podatnicy są obowiązani bez wezwania właściwego organu podatkowego”. Jest to doprecyzowanie przepisu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Nasze stanowisko wobec tej propozycji jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma głosów sprzeciwu.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Czy w tej kwestii, która jest teraz omawiana? Proszę bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym zapytać pana ministra, na jakim dokumencie będzie składana informacja o sprzedaży, sprawozdanie o sprzedaży. Pobieramy podatek. Będą zobowiązani. Dotychczas nie zauważałam żadnego przepisu w sprawie ustanowienia wzoru dokumentu, który przedkłada zobowiązany podatnik do urzędu skarbowego. Państwo objęli część, ale w części, gdzie jest obowiązek, nie zauważyłam tego. Jeżeli się mylę, proszę, żeby mi to pokazać.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Gwoli ścisłości nie dotyczy to poprawki Biura Legislacyjnego. Rozumiem, że co do wprowadzenia poprawki, którą proponowało Biuro Legislacyjne, nie ma sprzeciwu.

Natomiast pytanie było do całej treści art. 10. Jak rozumiem, ust. 3 w art. 10 daje odpowiedź na pytanie pani przewodniczącej.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie ma tego wśród dokumentów.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Jest zapowiedź rozporządzenia. Rozporządzenie będzie wydane w stosownym czasie. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zgoda, że chodzi o deklaracje, zgoda, że chodzi o przepis, ale dobrym obyczajem jest, że rząd przedkładający projekt przedstawia również projekty rozporządzeń wykonawczych. Możecie to państwo zobaczyć przy bardzo wielu dokumentach. Może pan to zobaczyć. Panie pośle, nie polemizuję z panem.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę państwa, proszę w tej chwili nie prowadzić polemiki. Proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pozostanę przy swoim stanowisku. Jako nowy poseł może pan sprawdzić, w ilu przypadkach ważnych ustaw były przygotowane projekty rozporządzeń. Dlaczego dzisiaj mówię o tym dokumencie? Dlatego że przy bardzo krótkim terminie wprowadzenia, bez określenia żadnych warunków, kiedy minister to wprowadzi, może to nastąpić na dzień przed. I co? Dlatego bardzo nam zależy, żeby minister, któremu dajemy takie upoważnienie, przedłożył wzór. Pytam o to, dlaczego nie ma wzoru jako załącznika do projektu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Oczywiście w poprzednim czasie różnie to bywało. Rozumiem, że zanim ustawa wejdzie w życie, będzie wydane rozporządzenie. Jest to dla mnie oczywiste. Przepraszam, jaka jest zasada, szanowni państwo? Pani poseł, pani minister, nie wchodzimy w tej chwili w historyczne już dywagacje, jak to bywało za czasów poprzednich rządów, gdyż wie pani, że zasada, o której państwo w tym momencie mówicie, nie była stosowana.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący. Proszę o głos.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Absolutnie rozróżnijmy projekty rządowe od projektów poselskich. Owszem zdarzało się, być może często, że projekty poselskie nie były wyposażone w akty wykonawcze. Projekty rządowe zawsze miały nie tylko uzasadnienie, nie tylko ocenę skutków regulacji, ale także akty wykonawcze. Na pewno tak było w Ministerstwie Finansów. Oczywiście w czasach rządów Platformy Obywatelskiej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowni państwo, myślę, że w tej chwili nie ma sensu toczyć o to sporu. Przyjmujemy informację pana ministra, że we właściwym czasie rozporządzenie zostanie wydane.

W związku z zakończeniem dyskusji przechodzimy do głosowania nad art. 10 ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 10 ustawy w brzmieniu zawartym w projekcie ustawy? Zaraz zadziała. Szanowni państwo, już działa, można głosować. Kto jest za? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Za przyjęciem art. 10 głosowało 20 głosów, 14 było przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Stwierdzam przyjęcie art. 10 ustawy w brzmieniu zaproponowanym w projekcie ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia Rozdziału 5 zatytułowanego „Właściwość organów podatkowych”. Nie ma uwag do tytułu.

W związku z tym przechodzimy do rozpatrzenia art. 11. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie art. 11? Nie widzę.

Przechodzimy do głosowania nad art. 11 ustawy.

Kto jest za przyjęciem art. 11 ustawy? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Podaję wyniki głosowania.

20 głosów za, 13 przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Stwierdzam przyjęcie art. 11.

Przechodzimy do rozpatrzenia Rozdziału 6 zatytułowanego „Przepis końcowy”.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 12. Do art. 12 zostały zgłoszone dwie poprawki. Jak rozumiem, dalej idąca jest poprawka posłów Klubu Poselskiego Nowoczesna. Pani przewodnicząca będzie przedstawiać poprawkę? Proszę bardzo.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Proponujemy, żeby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2017 roku. Uważamy, że wpływy do budżetu, które zaplanowano na ten rok, i tak są marginalnie niskie. Życie prawdopodobnie pokaże jeszcze niższe wpływy. Wydłużony termin ma dać czas, po pierwsze, na rozważenie wątpliwości w rozmach z Komisją Europejską oraz ostateczne ustalenie, czy taka wersja podatku jest do zaakceptowania. Ciężko byłoby robić zamieszanie w handlu po to, żeby potem ewentualnie wycofywać taką formę podatku, jak to już miało miejsce w innych krajach. Z drugiej strony późniejsze wejście w życie podatku ma też dać czas całej branży na to, żeby na nowo się ułożyć, ewentualnie przenegocjować stawki, przygotować się do dodatkowego podatku.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Po to, żeby było sprawniej, od razu poproszę o przedstawienie drugiej poprawki. Pani przewodnicząca Masłowska, proszę bardzo.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Proponujemy przesunięcie terminu wejścia w życie ustawy z dnia 1 sierpnia na dzień 1 września 2016 roku. Właśnie tego dotyczy poprawka.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo, czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do poprawek?

Legislator Hanna Magdalińska:

Nie, panie przewodniczący. Zasady głosowania już państwo znacie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak jest. Dziękuję bardzo. Czy pan minister mógłby przedstawić swoje stanowisko?

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Tak, mogę przedstawić stanowisko rządu. Rząd pozytywnie odnosi się, opiniuje poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Gabriellę Masłowską. Uważamy, że termin wejścia ustawy w życie przesunięty aż na 1 stycznia byłby zbyt długim terminem. Z uwagi na dochody budżetu państwa zaprojektowane w realizowanej w tej chwili ustawie budżetowej realnym terminem wejścia w życie jest dzień 1 września. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Pani poseł Leszczyna chciała zabrać głos. Proszę bardzo.

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Mam pytanie do pana ministra. Panie ministrze, data ta nam się przesuwiała. Chciałabym zapytać pana ministra, jak po przyjęciu poprawki pana poseł Masłowskiej, a wszystko

wskazuje, że tak się stanie, ministerstwo szacuje dochody budżetowe z podatku, jeżeli ustawa wejdzie w życie od dnia 1 września tego roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Dochody szacujemy na kwotę około 500.000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Hennig-Kloska, proszę bardzo.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Z tego, co wiemy, 500.000 tys. zł netto były to dochody z pięciu miesięcy. A więc z czterech będą mniejsze, będą wynosiły około 400.000 tys. zł.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Będą odpowiednio mniejsze.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę państwa, proszę o zabieraniu głosu według kolejności. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w sprawie poprawek, a tym samym w sprawie art. 12, ponieważ poprawki oznaczają nową treść tegoż artykułu? Nie widzę. W związku z tym głosujemy poprawki. Jako pierwszą będziemy głosować poprawkę dotyczącą nowego terminu wejścia w życie, ustalając ów termin na dzień 1 stycznia 2017 roku. Jest to poprawka zgłoszona przez grupę posłów z Klubu Poselskiego Nowoczesna.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Za poprawką głosowało 15 głosów, przeciw 20, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

W związku z tym przechodzimy do głosowania drugiej poprawki, która, przypomnę, przewiduje wejście ustawy w życie z dniem 1 września 2016 roku.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Podaję wyniki głosowania.

Za poprawką głosowało 23 posłów, przeciw 11, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam przyjęcie poprawki, a tym samym nowej treści całego art. 12.

Szanowni państwo, w związku z zakończeniem dyskusji oraz pracy nad poszczególnymi artykułami projektu ustawy przejdziemy do głosowania całości ustawy zawartej w druku nr 615.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z poprawkami, które przyjęliśmy w trakcie prac Komisji? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Ogłaszam wyniki głosowania.

20 głosów za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy, 15 przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy.

Szanowni państwo, wobec zakończenia prac nad ustawą pozostało nam wskazanie posła sprawozdawcy, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Proponuję, żeby sprawozdawcą została pani poseł Maria Zuba. Pani poseł?

Posel Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę bardzo. Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji? Nie widzę. Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja wybrała panią poseł Marię Zubę jako sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji. Następne posiedzenie mamy o godz. 14.00, jeżeli się nie mylę. Dziękuję bardzo.